P **Cena numeru 15 groszy**

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA **Dzisiejszy numer zawiera 12 stron.**

REPUBLIKA

Rok XI | ŁÓDŹ, SOBOTA, 25 SIERPNIA 1934 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 233

JAPONJA KONCENTRUJE FLOTĘ

30 okrętów w porcie Dajren gotowych do podjęcia walki

Nota japońska do Sowietów ma być utrzymana w ostrym tonie

Wybuch wojny nastąpić może w każdej chwili

LONDYN, 24 sierpnia.

Z Szanghaju donoszą, że według informacji, otrzymanych tam ze źródeł nieurzędowych, Japonja przystąpiła do koncentracji swej floty wojennej w porcie Dajren. Na redzie portu znajduje się 30 japońskich statków wojennych, gotowych każdej chwili do wyruszenia.

Jednocześnie japońskie ministerjum spraw wojskowych miało wydać zarządzenie w sprawie wysłania do Charbina eskadry lotniczej, złożonej z 50 samolotów bombowych.

Co zawiera odpowiedź japońska?

Tokio, 24 sierpnia.

(PAT) Gabinet japoński zaaprobował dziś odpowiedź na notę rządu sowieckiego. Treść tej odpowiedzi ogłoszona zostanie dopiero po wręczeniu jej ambasadorowi sowieckiemu w Tokio, co nastąpić ma w sobotę lub w niedzielę.

Berlin, 24 sierpnia.

(PAT) Z Tokio donoszą o dużem podnieceniu, jakie wywołał w prasie japońskiej ton noty sowieckiej. Wszystkie dzienniki zgodnie podkreślają, że nota, którą wystosuje w odpowiedzi rząd japoński, UTRZYMANA BĘDZIE W PODOBNIE OSTRYM TONIE.

Tajny układ japońsko-angielski

Anglja pozostawia Japonji wolną rękę w Chinach

Londyn, 24 sierpnia.

Prasa angielska, omawiając kwestję tajnego układu, zawartego rzekomo pomiędzy Japonją i Anglją, stwierdza, że, **mimo kategorycznego zaprzeczenia ze strony urzędowych kół angielskich i japońskich, pogłoski o istnieniu tajnego układu utrzymują się w dalszym ciągu w kołach dyplomatycznych w Tokio.** Według informacji, pochodzących z tych kół i uzupełniających znane już doniesienia prasowe o szczegółach układu, Anglja miała się zobowiązać do pozostawienia Japonji wolnej ręki w Chinach południowych wzamian za co Japonja nie będzie przeciwstawiała się wpływom angielskim w Azji środkowej. Poza tem oba państwa zobowiązać się miały do popierania swych dążeń w kierunku zwiększenia floty morskiej.

Okręty angielskie wyruszyły do portu Dajren

Londyn, 24 sierpnia.

Z Szanghaju donoszą, że dziś w południe rozeszły się w Szanghaju nie stwierdzone dotychczas pogłoski, że flota amerykańska, złożona z jednego krążownika „Augusta" i dwuch torpedowców otrzymała nagle rozkaz wyruszenia z Tsingtau do Dajren.

Zaniepokojenie w Nowej Zelandji

Londyn, 24 sierpnia.

Rząd Nowej Zelandji, licząc się z zaostrzeniem sytuacji na Dalekim Wschodzie, postanowił zwiększyć wydatki na obronę kraju dwukrotnie w porównaniu z latami ubiegłemi. Dodatkowe kredyty zostaną użyte przeważnie na budowę lotnictwa wojennego.

Czang-Kai-Szek chory

Tokio, 24 sierpnia.

(PAT) Otrzymano tu wiadomość o chorobie marszałka Czang-Kai-Szeka.

Mukden, 24 sierpnia.

(PAT) W czasie katastrofy kolejowej pod Inianpo zginęło 21 osób, a 53 osoby odniosły ciężkie obrażenia.

Kiedy wojna?

Jeden pociąg za drugim zdąża po torze transsyberyjskim ku stacji terminus — Władywostok, wyładowując po drodze, w Czycie, w Chabarowsku, Nikolsku żołnierzy, działa, amunicję, tanki, samoloty. **Zbrojenia, przygotowania wojenne Z. S. R. R. na froncie przymorskim i nadamurskim postępują w coraz szybszem tempie,** coraz większy rozmach cechuje podejmowane prace fortyfikacyjne w okolicach Władywostoku, nad brzegami Ussuri i Amuru.

Jak donoszą korespondenci pism angielskich, gromadzi Z. S. R. R. **coraz większe siły zbrojne na pograniczu Mandżurji i Mongolji,** na setki tysięcy liczą się już zastępy czerwonej armji trzymanej w ostrem pogotowiu bojowem.

Po drugiej stronie, t. zw. niepodległej Mandżurji, odbywa się ten sam wyścig zbrojeń, to samo forsowne ściąganie dywizyj, artylerji, eskadr lotniczych. Tam dysponuje i rozkazuje bliższy geograficznie sztab generalny w Tokio.

W tych warunkach gromadzenie coraz większych sił zbrojnych na terenach przygranicznych **nie może trwać w nieskończoność.** Wymaga ono ogromnych wydatków na przewóz, dyzlokację, utrzymanie armji, niemniejszych na formowanie zapasów żywności, amunicji, na fortyfikacje, koleje i szosy strategiczne. Jednej i drugiej stronie nakłada ciężary, zmusza do coraz większych wysiłków finansowych.

Pozornym objektem zatargu obecnego między Z. S. R. R. a Japonją jest **kolej Wschodnio-Chińska.** Pozornym dlatego, że Z. S. R. R. chce się jej pozbyć, a Japonja sprawę tę i tak przesądziła. Ale pertraktacje, które się toczą w kwestji sprzedaży kolei, rozbija się ciągle o niemożność pogodzenia żądań obu stron. Moskwa żąda dla utrzymania swego prestiżu tylko, rezygnując z rekompensaty faktycznej, **sumy 250 miljonów rubli.** Tokio zaś ofiaruje **tylko 50 miljonów.** Ugoda byłaby możliwa nawet i przy tej rozbieżności ofert, gdyby istotnie chodziło o samą tylko kolej, jako przedmiot zatargu. De facto kolej Wschodnio - Chińska jest **tylko pretekstem dla Japonji,** która — jak twierdzi prasa sowiecka — dąży do militarnej rozgrywki i do **opanowania kraju przymorskiego z Władywostokiem, do wyrzucenia Rosji poza jezioro Bajkalskie.** Japońska zaś prasa utrzymuje, że ze strony Z. S. R. R. grozi Japonji wielkie w przyszłości niebezpieczeństwo, gdy wzmocniwszy się gospodarczo, przemysłowo i militarnie, zechce państwo sowieckie wywrzeć **nacisk na układ stosunków w Azji Wschodniej.**

Oba mocarstwa posądzają się wzajemnie o najczarniejsze zamiary, niedowierzając sobie i wietrzą za każdym posunięciem na podminowanym terenie azjatyckim jakieś **machjawelistyczne konspiracje.** Dla Japonji np. usilne zabiegi Moskwy o zawarcie paktu wschodniego mają wymowę **przygotowań wojennych: Z. S. R. R. pragnie zabezpieczyć swoje granice zachodnie i stworzyć warunki umożliwiające skierowanie maximum sił zbrojnych na Daleki Wschód.** Dla Z. S. R. R. znów posunięcia Japonji w Mandżurji i charakter pertraktacyj o kolej Wschodnio - Chińską mają wymowę przygotowań do ataku na pozycje rosyjskie.

W tej atmosferze, wśród jawnych przygotowań wojennych, nie trudno o wybuch pożaru, któryby objął cały Wschód.

E.

Czy Paryż obroni się przed atakiem lotniczym?

Wielkie manewry lotnicze w stolicy Francji.— Cherbourg punktem oparcia floty francuskiej

Paryż, 24 sierpnia.

(PAT). W dniach 28 — 31 sierpnia b. r. **odbędą się manewry lotnicze,** których celem jest zdanie sobie sprawy z tego, jakie środki obrony możnaby przedsięwziąć w razie nagłego ataku lotniczego na Paryż. **W ćwiczeniach weźmie udział 9 eskadr. Będzie zastosowany nowy sprzęt lotniczy,** a szczególnie wielkie samoloty bombowe i aparaty służące do transportu wojska.

***

Paryż, 24 sierpnia.

(PAT). Dziś rano, w czasie toczących się manewrów wojskowych, samolot zderzył się z balonem na uwiezi. Samolot spadł, przy zderzeniu zaś z ziemią motor stanął w płomieniach a pilot spalił się.

***

Cherbourg, 24 sierpnia.

(PAT). Po wizycie francuskiego ministra marynarki Pietri'ego w Cherbourgu podjęta została gruntowna **przebudowa portu jako oparcia floty wojennej.** Zamierzone jest skoncentrowanie wielkich sił morskich w Cherbourgu tak **aby port ten, podobnie jak przed wojną, stał się głównym punktem, zabezpieczającym kanał La Manche i Morze Północne na wypadek wojny.** W ciągu listopada rozmaite jednostki floty, znajdujące się obecnie na Morzu Śródziemnem w portach Tulonu i Bizerty, przeniesione będą do portu w Breście, skąd skierowane zostaną następnie do Cherbourga.

Polsko-francuski sojusz wojskowy

Doniosłe konferencje polityczne w Paryżu

WIEDEŃ, 24 sierpnia.

„Neues Wiener Tageblatt" zamieszcza dziś depeszę korespondenta „United Press" donoszącą, że na konferencji ambasadora Chłapowskiego z zastępcą min. Barthou, ministrem marynarki Pietri, sprecyzowano różne zapatrywania Francji, Polski i Rosji Sowieckiej, aby przygotować grunt pod rozmowy dyplomatyczne, jakie się odbędą w Genewie podczas sesji Ligi Narodów między ministrami Beckiem, Barthou i Litwinowem.

Główna sprawa, którą Polska pragnie wyjaśnić, jest natury militarnej. — Podczas gdy Francja chce w razie zbrojnego konfliktu z trzeciem mocarstwem automatycznie użyczyć pomocy wojskowej Polsce, Polska jest zdecydowana nie przyjąć żadnej pomocy ze strony trzeciej, O ILE SAMA TAKIEJ POMOCY NAJWYRAŹNIEJ NIE ZAŻĄDA.

Najwidoczniej w koncepcji francuskiej Polska upatruje niebezpieczeństwo dla swej wojskowej niezależności.

Ambasador angielski w Warszawie

odwołany ze swego stanowiska

Warszawa, 24 sierpnia.

(PAT). Dowiadujemy się, że ambasador Wielkiej Brytanji sir Wiliam Erskine, który przybył do Polski w styczniu 1928 roku jako poseł Wielkiej Brytanji, a następnie mianowany został w listopadzie 1929 roku pierwszym ambasadorem Jego Brytyjskiej Mości w Polsce został odwołany ze swego stanowiska z końcem b. r.

Na miejsce sir William Erskine'a mianowany zostanie ambasadorem w Warszawie sir Howard Williamkennard, dotychczasowy poseł Wielkiej Brytanji w Bernie, któremu Pan Prezydent Rzeczypospolitej udzeilił już agreement.

Gwałtowne burze w Niemczech i Gdańsku

wyrządziły ogromne szkody w zbiorach.-Kilka osób zostało zabitych

Berlin, 24 sierpnia.

(PAT). W południowych Niemczech szalały wczoraj bardzo gwałtowne burze.

W Baden-Baden piorun uderzył w zabudowania, w których schroniło się czterech robotników. **Jeden z nich został zabity na miejscu, a dwóch zostało sparaliżowanych.**

W miejscowości Gernsbach **burza wyrządziła wielkie szkody w zbiorach, zwłaszcza w sadach.**

W miejscowości Ludwigsburg w Wirtembergji **piorun uderzył w grupę ćwiczących się na placu żołnierzy.** Jeden z żołnierzy odniósł śmiertelne, drugi zaś bardzo ciężkie obrażenia.

Donoszą również o groźnej burzy na jeziorze Chiemsee w Bawarji. Nad jeziorem **szalał krótki, ale bardzo silny orkan,** który zaskoczył większą grupę turystów. Szereg łódek został wywrócony, przyczem utopiły się trzy osoby. Dotychczas brak wszelkich danych o szeregu innych osób.

Donoszą również ze Szwajcarji o gwałtownym orkanie, który szalał w górach Jura pod Bernem.

***

Gdańsk, 24 sierpnia.

(PAT). Gdańsk i okolica nawiedzone były dzisiaj przez silną burzę i ulewny deszcz. W kilku punktach śródmieścia nastąpiła dłuższa przerwa w komunikacji.

Liczne piwnice i suteryny zostały zalane. Po wsiach pioruny wznieciły kilka pożarów.

Hitlerowcy austrjaccy obłożeni kontrybucją

Schuschnigg w drodze do Wiednia.—Skazanie dalszych uczestników zamachu lipcowego

Nicea, 24 sierpnia.

(PAT). Kanclerz Schuschnigg wyjechał dziś koleją do Ventimiglio, skąd udać się ma bezpośrednio do Wiednia.

Paryż, 24 sierpnia.

(PAT). Przedstawiciel „Le Temps" odbył rozmowę z kanclerzem austrjackim Schuschniggem przed jego wyjazdem z Niecei. Trudno jest — mówił kanclerz — składać deklaracje polityczne nazajutrz po spotkaniu we Florencji. Wobec czego kanclerz pozostał w ramach ogłoszonych po tem spotkaniu komunikatów oficjalnych. Mam nadzieję, że przyjdą lepsze czasy. Co dotyczy sytuacji wewnętrznej Austrji, **jestem bardzo optymistycznie nastrojony. Władza w państwie jest bardzo silna i zdoła zapewnić spokój,** tak niezbędny dla rozwoju gospodarczego narodu austrjackiego.

Wiedeń, 24 sierpnia.

(PAT). Z Gracu donoszą, że dyrektor bezpieczeństwa w Styrji obciążył **ponad 30 osób odszkodowaniami na pokrycie kosztów,** związanych z likwidacją powstania lipcowego. Ogólna suma odszkodowań sięga 5,010 tysięcy szylingów. Zarządzeniem tem dotknięci zostali przedewszystkiem narodowo - socjalistyczni fabrykanci, adwokaci i lekarze.

Wiedeń, 24 sierpnia.

(PAT). Przed sądem wojskowym zapadł dziś wyrok w procesie przeciwko 22 narodowym socjalistom z Burgonlandu, oskarżonym o udział w zamachu lipcowym. Sprawa jednego z nich została wyłączona i przekazana zwykłemu sądowi. Pozostałych 21 oskarżonych skazano za zbrodnie buntu od 1 roku do 15 lat ciężkiego więzienia.

Co się działo w mieszkaniu adwokata

w czasie rewizji, dokonanej przez władze warszawskie. Jak młodego studenta odwieziono do urzędu śledczego

Warszawa, 24 sierpnia.

(B) Podczas dokonanej przed kilku dniami rewizji w mieszkaniu wybitnego działacza obozu narodowo-radykalnego, adw. Witolda Rościszewskiego, przy ul. Ordynackiej 10, miał miejsce pewien dość niezwykły wypadek.

Otóż, gdy w mieszkaniu adw. Rościszewskiego znajdowali się przedstawiciele władzy, u drzwi frontowych rozległ się dzwonek.

Prowadzący rewizję sędzia śledczy, sam osobiście otworzył drzwi, i wpuścił do przedpokoju młodego człowieka, pytając go: **„Pan do kogo?"**

Przybysz, przypuszczając, że rozmawia z kimś z domowników, odpowiedział swobodnie: **„Ja do pana mecenasa Rościszewskiego"...**

Tu właśnie nastąpił moment dramatyczny.

Drzwi do gabinetu uchyliły się, a nieznajomy **zobaczył w nich policjanta w mundurze.**

Reakcja na widok przedstawiciela władzy była tak gwałtowna i niespodziewana, że przybysza, którym okazał się członek obozu narodowo-radykalnego, Tadeusz Ślązak, student uniwersytetu warszawskiego, zam. przy ul. Akademickiej5, **trzeba było czemprędzej przebierać w czystą bieliznę i poddawać zabiegom kąpielowym w łazience mec. Rościszewskiego.**

Dopiero po upływie godziny, w spodniach mec. Rościszewskiego, przewiezio no Tadeusza Ślązaka do aresztu przy urzędzie śledczym.

Pożar historycznego zamku w Czechach

24 ludzi uległo zatruciu gazami

Praga, 24 sierpnia.

(PAT) W Nachodzie południowo - wschodnich Czechach wybuchł dziś przed południem pożar w historycznym zamku książąt Schaumburg-Lippe. Ogień powstał w jednem ze skrzydeł zamku, gdzie mieściły się składy drzewa i węgla. Zamek w Nachodzie zbudowany w r. 1270 posiada niezwykle cenne zabytki sztuki i bogate archiwum historyczne i bibljotekę. Dzięki usilnej pracy straży ogniowej i pomocy wojska zdołano uratować archiwum, jednak 24 ludzi uległo zatruciu gazami. Po kilku godzinach pożar opanowano.

Nowe zajścia antyżydowskie na Litwie

W miejscowości Kurhany zdemolowano lokal organizacji sjonistycznej

Kowno, 24 sierpnia.

(PAT) Z miejscowości Kurszany donoszą, że ubiegłej nocy grupa młodzieży litewskiej powybijała kamieniami szyby w siedzibie organizacji sjonistycznej. Miejscowe władze były bezsilne i musiały zażądać pomocy policyjnej z Szawli, odległych o 20 klm. W następstwie tego incydentu litewski minister spraw wewnętrznych wydał zarządzenie aby przeciwko wszystkim mącicielom spokoju występowano z największą surowością.

Reorganizacja urzędu odbudowy w Ameryce

Dyktator gen. Johnson pozostanie na swem stanowisku

Londyn, 24 sierpnia.

(PAT) Z Waszyngtonu donoszą o poważnym konflikcie między prezesem narodowego urzędu odbudowy t. zw. N.R.A. gen. Johnsonem a ministrem pracy Miss Perkins, która prowadzi ostrą kampanję przeciwko monopolistycznym tendencjom gen. Johnsona. Perkins broni swobód i praw związków zawodowych i organizacyj robotniczych, które to prawa gen. Johnson pragnie ograniczyć, bowiem utrudnia to jego działalność w zakresie akcji odbudowy przemysłu. Konflikt przybrał tak ostrą formę, że prezydent Roosevelt, który udał się na pogrzeb speakera Kongresu Raineya, a następnie miał odwiedzić bawiąca na wsi matkę, powrócił pośpiesznie do Waszyngtonu, aby spór załagodzić.

Waszyngton, 24 sierpnia.

(PAT) Prezydent Roosevelt i gen. Johnson ustalili szereg zarządzeń niezbędnych dla reorganizacji narodowego urzędu odbudowy (N.R.A.).

200 tys. bezrobotnych w Belgji

Bruksela, 24 sierpnia.

(PAT). Minister pracy van Isacker, przemawiając w Malines oświadczył, iż liczba bezrobotnych zupełnych wynosi w Belgji od 150 do 200.000 osób. Budżet ministerstwa pracy wynosi 1 i pół miljarda franków, z czego zapomogi bezrobocia stanowią 750 miljonów

Amb. Cudahy zwiedza Podhale

Nowy Targ, 24 sierpnia.

(PAT). W powrotnej drodze z Zakopanego p. ambasador Stanów Zjednoczonych Mr. John Cudahy zwiedził tereny nawiedzone powodzią na Podhalu a w szczególności miejscowości: Poronin, Biały Dunajec, Szaflary, Nowy Targ, Czorsztyn, Krościenko. P. ambasador podziwiał szybkość i sprawność miejscowych władz bezpieczeństwa, które potrafiły zorganizować pomoc w całym powiecie oraz sprawność oddziałów wojskowych. Dostojny gość interesował się życiem miejscowej ludności góralskiej i zwyczajami Podhala, zapowiadając wkrótce dłuższą wizytę w Zakopanem.

Nowy zuchwały napad bandycki w Ameryce

Nowy Jork, 24 sierpnia.

(PAT) W Butler (stan Pensylwanja) trzech uzbrojonych bandytów zatrzymawszy samochód pocztowy zrabowało 50.000 dolarów.

Ten, który strzelał do Hitlera

w czasie wojny światowej

Berlin, 24 sierpnia.

Adalf Hitler przyjął na specjalnej audjencji niecodziennego gościa. Jest to były żołnierz irlandzki, nazwiskiem Black, który podczas wojny światowej o mało nie zabił obecnego kanclerza Rzeszy.

Było to na froncie zachodnim. Z linji niemieckich wyszedł patrol wywiadowczy pod dowództwem sierżanta Hitlera i podsunął się do pozycji angielskich na kilka kroków zaledwie. Wówczas to Black zmierzył się z ukrycia, celując pewną ręką w dowódcę nieprzyjacielskiego patrolu, ale w chwili, gdy pociągnął za cyngiel, potrącił go przez nieuwagę sąsiad i kula poszła w innym kierunku.

„Wódz" zapamiętał sobie ten wypadek. Rozmawiał ze swoim gościem na temat przeżyć wojennych i miał mu podobno oświadczyć, że nigdy nie patrzył śmierci tak blisko w oczy, jak wtedy.

Krzesło elektryczne zepsuło się

podczas egzekucji murzyna

Nowy Jork, 24 sierpnia.

(PAT) Podczas egzekucji murzyna na krześle elektrycznem aparat uległ zepsuciu i zaszła konieczność puszczenia prądu po raz drugi, lecz okazało się, że delikwent żyje. Dopiero po naprawieniu aparatu puszczono prąd po raz trzeci, który tym razem był śmiertelny. Incydent ten opóźnił egzekucję na drugim skazańcu przeszło o godzinę.

Sterylizacja przestępców w Finlandji

Helsingfors, 24 sierpnia

(PAT) Prasa podaje, że rząd finlandzki zamierza w ciągu najbliższej sesji parlamentarnej zgłosić projekt ustawy o przymusowej sterylizacji przestępców kryminalnych.

Zaburzenia komunistyczne w Brazylji

Starcie policji z demonstrantami

Rio de Janeiro, 24 sierpnia.

(PAT). W dniu dzisiejszym miały tu miejsce poważne zaburzenia wywołane przez komunistów. Po odbyciu się zebrania komunistycznego, uczestnicy wiecu starli się z policją. Jest wielu zabitych oraz rannych.

Głodówka adw. Ribaud

trwa już 9 dni

Paryż, 24 sierpnia.

(PAT). Przebywający w więzieniu w związku ze sprawą Stawiskiego były adwokat Guibaud - Ribaud, który od 9 dni nie przyjmuje pokarmów osłabł tak dalece, iż w dniu dzisiejszym miał być przeniesiony do szpitala więziennego, gdzie zastosowane będzie sztuczne odżywianie.

Spisek na życie

prezydenta Gwatemali

San Salvador, 24 sierpnia.

(PAT). Wykryto tu spisek na życie prezydenta Gwatemali generała Ubico, uknuty przez gwatemalczyków osiadłych w Salwadorze. Spiskowcy zostali aresztowani w chwili, kiedy usiłowali zbiec do Salvadoru. Przywódca spisku generał Francisko Najera Andrede został również aresztowany i skazany na wydalenie z granic Gwatemali.

Autobus wycieczkowy zderzył się z pociągiem

9 pasażerów rannych

Berlin, 24 sierpnia.

(PAT) Z Koenigswinter w Nadrenji donoszą o strasznej katastrofie, której uległ autobus wycieczkowy w miejscowości Niederdollendorf. Na autobus, wiozący 26 pasażerów, wśród których znajdowało się 17 anglików najechał na przejeździe pociąg towarowy. Autobus został całkowicie strzaskany, a 9 pasażerów odniosło poważne obrażenia. Pomiedzy rannymi znajduje się jedna angielka.

Robotnicy niemieccy przeciwko Hitlerowi

„Front pracy” załamuje się.—Aresztowanie wybitnych kierowników hitlerowskiej organizacji robotniczej

Utworzenie nowej „czeki” w Niemczech

Berlin, 24 sierpnia.

(PAT). Dr. Ley, przywódca niemieckiego Frontu Pracy, wystosował okólnik do podległych mu organizacyj, w którym wskazuje, że **niektóre jednostki usiłowały w ostatnich czasach sabotażować rozwój i działalność niemieckiego Frontu Pracy. Dr. Ley zaznaczył, że zmuszony był do pociągnięcia do odpowiedzialności kilku urzędników oraz do złożenia ich z urzędu.** Dalsze dochodzenie w toku. W zakończeniu dr. Ley przestrzega przed jakąkolwiek działalnością sabotażu, podkreślając, że z całą stanowczością przeciwstawi się próbom utrudniania rozwoju niemieckiego Frontu Pracy.

***

Berlin, 24 sierpnia.

(PAT). Wieczorem na polach Tempelhofu odbył się przegląd oddziałów kierowników P. O. berlińskiego okręgu partyjnego. Przeglądu dokonał przywódca berlińskiego okręgu partyjnego min. Geobbels oraz szef sztabu P. O. dr. Ley. Obecny był również wyższy dowódca grupy berlińskiej S. A. von Jago. Po przeglądzie, w którym wzieło udział kilka tysięcy ludzi, wygłosił przemówienie dr. Goebbels, wskazując na zadania oraz znaczenie akcji propagandowej kierowników politycznych P. O. (Politische Organisation).

***

Berlin, 24 sierpnia.

(PAT). Izba karna skazała wczoraj 14-tu komunistów w Flensburgu na karę ciężkiego więzienia za przemycanie do Niemiec nielegalnych pism komunistycznych. Głównego oskażonego skazano na 10 lat, pięciu innych oskarżonych na 8, 6, 5, 4 i 2 lata ciężkiego więzienia.

***

Berlin, 24 sierpnia.

(PAT). „Der Angriff" informuje, iż wydanie „Timesa" z dnia 23 b. m. skonfiskowane było na terenie Rzeszy za „opublikowanie opisu swego korespondenta niemieckiego na temat obozów koncentracyjnych' opisu, który, zdaniem „Angriffu" zawierał serję wiadomości nieścisłych, zebranych prawdopodobnie z prasy emigracyjnej".

Paryż, 24 sierpnia.

(PAT). „Le Journal" zamieszcza artykuł o lotnictwie niemieckiem. Niemcy — pisze dziennik — **posiadają obecnie najsilniejsze porty lotnicze w Europie oraz odpowiednią liczbę specjalistów mechaników i pilotów.** Teoretycznie Niemcy nie posiadają lotnictwa wojskowego, jednakże lotnictwo cywilne jest niezwykle silne. Aparaty cywilne można podzielić zasadniczo na dwie grupy: samoloty towarzystwa Lufthansa oraz samoloty Deutscher Luftsport Verbandu. Ta druga grupa składa się z aparatów, nadających sie conajwyżej do służby wywiadowczej i łacznikowej. Samoloty należące do Lufthansy, mają natomiast większą wartość wojskową, te samoloty handlowe mogłyby być bardzo szybko przekształcone w aparaty wojskowe. **Niemcy mogłyby po upływie 4 miesięcy od chwili wybuchu wojny produkować 210 samolotów i 450 motorów.** Ta siła potencjonalna niemieckiego przemysłu lotniczego wzrasta z każdym miesiącem.

Syndykat akcjonarjuszy polskich Żyrardowa

został wczoraj utworzony w Warszawie.—S.p. Aleksander Lednicki nie pozostawił testamentu

Warszawa, 24 sierpnia.

W dniu 24-ym b. m. przy Izbie Przemysłowo-Handlowej w Warszawie zawiązany został syndykat akcjonarjuszów mniejszości Sp. Akc. Tow. Zakładów Żyrardowskich.

Zebranie otworzył prezes Izby p. Czesław Klarner, który w przemówieniu swem podkreślił, że podstawą ideologji samorządu gospodarczego jest możliwie najlepsze sharmonizowanie interesów publicznych i interesu prywatnego; samorząd ten jest ogniwem pomiędzy szerokiemi warstwami społecznemi a państwem, reprezentowanem przez jego ustawodawstwo i rząd.

Stoimy na stanowisku, mówił p. Klarner, że wykonywanie funkcji przedsiębiorcy jest nietylko działaniem przez niego w swym własnym interesie, lecz musi być traktowane także, jako czynność społeczna, która nigdy nie ma być sprzeczna z interesem publicznym.

Przy prowadzeniu Zakładów Żyrardowskich obserwujemy jaskrawo działanie sprzeczne z tą linją, co powoduje głębokie powszechne rozgoryczenie. Wyjątkowo cierpliwy robotnik polski został wyprowadzony z równowagi. Akcjonarjusz drobny protestuje przeciwko krzywdzącej go gospodarce większości.

W takim stanie rzeczy zachodzi potrzeba zorganizowania drobnego akcjonarjusza, który zrzeszoną siłą potrafiłby wpłynąć na bieg spraw, zgodny z dobrem publicznem i z jego własnym interesem.

Dobro publiczne wymaga, aby Żyrardów pracował, rozwijał się i rósł jak tego wymagają potrzeby kraju, aby był, jak dawniej — ośrodkiem ładu, porządku, zabezpieczeniem bytu ludności żyrardowskiej.

W myśl postanowień zawartej umowy syndykackiej, celem jej jest obrona praw, interesów i stanu posiadania polskiej mniejszości akcjonarjuszów Żyrardowa oraz uzyskanie należytych zabezpieczeń, że przedsiębiorstwo to prowadzone będzie zgodnie z polskim interesem publicznym.

Zarząd Syndykatu powołany został w osobach dr. Pawła Minkowskiego, jako przewodniczącego oraz pp. Henryka Bruna, Wacława Fajansa, Jerzego Lubieńskiego, Wiktora Przedpełskiego i Tadeusza Zamoyskiego. Syndykat działać będzie w ścisłem oparciu o Izbę Przemysłowo-Handlową w Warszawie.

***

Po oględzinach mieszkania ś. p. Aleksandra Lednickiego (Piusa XI-go 3), zarządzonego przez władze prokuratorskie, komornika sądowego i policję, o czem donosiliśmy w numerze wczorajszym, toczy się obecnie normalne postępowanie spadkowe.

Na podkreślenie zasługuje fakt, iż zmarły tragiczną śmiercią ś. p. **Aleksander Lednicki nic pozostawił testamentu.**

***

Wczoraj po widzeniu dyrektorów Żyrardowa Vermeerscha i Caena z żonami, na mocy zarządzenia władz więziennych, dyr. Vermeerscha, który osadzony był w celi na 2-giem piętrze, obok celi dyr. Mojżesza Caena, przeniesiono na pierwsze piętro i osadzono w celi, którą zajmował Blachowski, zabójca dyrektora Zakładów Żyrardowskich, Koehlera.

Rokowania sowiecko-amerykańskie

w sprawie spłaty długów carskich

Waszyngton, 24 sierpnia.

(PAT). Rząd sowiecki stara się obecnie wyraźnie o wyrównanie różnicy poglądów ze Stanami Zjednoczonemi w sprawie długów przedwojennych tak, aby ostatecznie mogła być załatwiona sprawa przyznania kredytów związkowi sowieckiemu.

Waszyngton, 24 sierpnia.

(PAT). Ambasador sowiecki złożył dziś wizytę sekretarzowi stanu Hullowi któremu wręczył kontrpropozycje sowieckie **w sprawie uregulowania długu rosyjskiego, wynoszącego 500 miljonów dolarów.**

Po wizycie tej oświadczono w departamencie stanu, że rokowania w sprawie długów nie przyniosą pomyślnego wyniku. Nie można być optymistą co do przyszłego porozumienia.

Zakończenie manewrów włoskich

Artylerja przeciwlotnicza nie jest zdolna do obrony Apenin

Rzym, 24 sierpnia.

(PAT). **Górskie manewry w Apeninach zostały zakończone dzisiaj o godzinie 9.30 przed południem. W ostatniej fazie operacyj armja południowa (niebieska) kontynuowała kontratak. — Formacje lotnicze obu armji brały czynny i skuteczny udział w walce. Zwłaszcza nocny atak floty powietrznej niebieskiej, która bezpośrednio atakowała teren, wykazał bardzo nikła możliwość obrony przy pomocy artylerji przeciwlotniczej.**

Zakończenei manewrów obwieszczonezostało sygnałami dymnemi, nadawanemi przez samolot, poczem odbyła się narada, w której wzięli udział król, Mussolini, główny kierownik manewrów, dowódcy obu armji oraz szefowie oddziałów sędziowskich.

Wzmożenie bojkotu Niemiec

głównym rezultatem światowej konferencji żydowskiej

Genewa, 24 sierpnia.

(PAT) Głównym rezultatem światowej konferencji żydowskiej, która obradowała tu od 22 do 24 b. m. jest zwołanie w r. 1935 światowego kongresu żydowskiego i postanowienie wzmożenia bojkotu handlowego Niemiec hitlerowskich. W toku dyskusji przedstawiciele szeregu krajów podali cyfry świadczące o znacznem zmniejszeniu importu niemieckiego do krajów, gdzie istnieje mniejszość żydowska m. in. w Stanach Zjedn., Francji i Belgji.

Autobus wpadł do morza

9 pasażerów poniosło śmierć

Paryż, 24 sierpnia.

Dziś nadeszły szczegóły katastrofy autobusowej, jaka wydarzyła się w pobliżu miejscowości St. Eugene w Algierze.

Mianowicie kursujący między Stamli a Algierem autobus osobowy zderzył się w pobliżu St. Eugene z samochodem prywatnym. Wszyscy pasażerowie odnieśli ciężkie rany.

Autobus przy zderzeniu się skręcił i obalił barjerę, spadając z wysokości 15-tu metrów do morza.

Dopiero po 6-godzinnej akcji ratunkowej **udało się wydobyć trupy 9-ciu pasażerów.**

Demarche arcybiskupów

w celu przerwania walk pomiędzy Boliwją a Paragwajem

Rzym, 24 sierpnia.

(PAT) W kołach watykańskich żywe zadowolenie wywołała demarche arcybiskupów argentyńskich, brazylijskich i chilijskich w celu spowodowania przerwania działań wojennych pomiędzy Boliwją i Paragwajem w przeddzień kongresu eucharystycznego w Buenos Aires. Koła te żywią nadzieję, że demarche uwieńczona będzie pełnem powodzeniem.

Wielka afera szpiegowska

wykryta w Brukseli

Bruksela, 24 sierpnia.

(PAT) Władze bezpieczeństwa wpadły tu na trop afery szpiegowskiej. Zatrzymano tu jednego szeregowca, jednego kaprala oraz 2-ch cudzoziemców oskarżonych o działalność wywiadowczą na rzecz ościennego państwa.

Dyrektor „Havasa” w Warszawie

Warszawa, 24 sierpnia.

W środę wieczorem przybył do Warszawy na trzydniowy pobyt dyrektor naczelny agencji Havasa i przewodniczący stałego komitetu agencyj sprzymierzonych, p. Andre Meynot.

Dziś przed południem p. dyrektor Meynot zwiedzał szczegółowo redakcję i inne działy polskiej agencji telegraficznej, oprowadzany przez naczelnego dyrektora P.A.T., p. Konrada Libickiego.

Uchwały komitetu ekonomicznego

rady ministrów

Warszawa, 24 sierpnia.

(PAT) Dnia 24 sierpnia r. b. odbyło się pod przewodnictwem p. ministra skarbu prof. Władysława Zawadzkiego, posiedzenie Komitetu Ekonomicznego, na którem rozpatrzono szereg spraw bieżących. Między innemi zdecydowano obniżkę podatku konsumcyjnego od nafty. W związku z projektowaną obniżką zasadniczą cen nafty, postanowiono udzielić pomocy siewnej dla małej własności rolnej województwa nowogródzkiego z powodu klęski gradobicia w tem województwie, poza tem, dla przeciwdziałania spadkowi cen siemienia lnianego — upoważniono ZSRR do zakupu pewnej ilości tego siemienia

Bruksela, 24 sierpnia.

(PAT) Prof. Cosyns i jego pomocnik van der Elst byli dziś uroczyście witani w ratuszu, dokąd przybyło wiele wybitnych osobistości.

B. P.

Z LANDSBERGÓW

DOROTA KORALOWA

Członek Zarządu Sp. Akc. H. Landsberg w Tomaszowie Maz.

po długich i ciężkich cierpieniach zmarła dn. 23 sierpnia r. b., przeżywszy lat 69
W Zmarłej tracimy długoletnią współtowarzyszkę pracy.
Pamięć o niej na zawsze w sercach naszych pozostanie

ZARZĄD

SP. AKC. FABRYK SUKNA H. LANDSBERG

BOUSSAC-TO STAWISKI Nr. 2

Okradł Francję podczas wojny, oszukiwał własny rząd oraz rządy sprzymierzonych. — Przez fałszerstwa i oszustwa do fortuny

Kto występuje w obronie tego aferzysty?

Nazwisko Boussaca, głównego właściciela Żyrardowa, staje się już tak popularne w Polsce, jak Stawiskiego we Francji. Z dosadną charakterystyką tegoż Boussaca występuje na łamach „Gazety Polskiej" znany pisarz p. Paweł Hulka-Laskowski:

„Parlementaire" z 30.11 1918 r. pisał, że jako dostawca bawełny strzelniczej dla wojska francuskiego, podczas wojny, **p. Boussac z każdej paki 135-kilogramowej ujmował, czyli kradł, po 20 kilogramów**, a gdy się naciułało dostatecznie dużo, sprzedawał tę uciułaną bawełnę strzelniczą jeszcze raz wojsku francuskiemu. „Humanite" z 15.10 1926 r. uzupełnia tę informację, dodając, że dla umożliwienia sobie tych praktyk „kupieckich" **udzielił oficerowi intendentury „pożyczki" w wysokości 200.000 franków.**

Taż sama „Humanite" pisze pod tą samą datą, **że wierzycieli swoich oszukiwał**, spłacając im swoje długi skarbowemi bonami rumuńskiemi o płatności, przypadającej w różnych terminach. **Własny swój rząd oszukał**, nabywając ruiny tkalni Vattey w Senones, aby następnie wydusić z rządu duże odszkodowanie za zniszczenie wojenne. **Rząd kanadyjski oszukał** machinacjami przy pomocy akcji kolei żelaznej Canadian Pacific Railway, która znajdowała się pod sekwestrem.

„Tribune de Paris" z 1.9. 1927, pisząc o żyrardowskich wyczynach p. Boussaca, zaczyna swój ostry artykuł bardzo znamiennie: „Czytelnicy nasi znają dokładnie osobę tego **awanturnika wielkiego przemysłu**, który początki swej fortuny zawdzięcza **mieszaninie oszustwa i zdrady"....**

Wobec Rządu polskiego i społeczeństwa p. Boussac nie miał żadnych skrupułów i przesądów moralnych: wyrzucając tysiącami robotników polskich z polskiej fabryki, równocześnie **całemi wagonami sprowadzał do Polski swoje zapasy wojenne i sprzedawał je jako żyrardowskie, ze stemplem wykańczalni żyrardowskiej.** Było to jeszcze jedno oszustwo p. Boussaca: tym razem wobec polskiej opinji publicznej i polskich klientów Żyrardowa.....

Robotników Boussac wyrzucał masowo na bruk, zabierając im jednocześnie cały dorobek w postaci Funduszu emerytalnego, oszczędności, fundacji na Ochronę, Szpital i Przytułek. Te fundusze, dochodzące do miljonów a zabezpieczone na nieruchomościach Zakładów Żyrardowskich, zostały pochłonięte przez p. Boussaca, albo waloryzowane przez jego najmitów polskich w sposób lichwiarski.

W Polsce jest dużo przemysłowców obcych: francuskich, angielskich, niemieckich. **Niektórzy z nich cieszą się szacunkiem nietylko swoich robotników, ale całego społeczeństwa.** Jak daleko sięga moja pamięć, nie było nigdy tak jednomyślnej kampanji całego społeczeństwa przeciw jakiemukolwiek przemysłowcowi jak ta, którą rozpętał przeciwko sobie p. Boussac.

Bo też nigdy dotąd nie pojawił się śród nas taki „przemysłowiec" jak ten „król bawełny", o którym prasa jego własnej ojczyzny powiedziała nam, iż do fortuny swojej doszedł przez **złodziejstwa, oszustwa, fałszerstwa, krzywoprzysięstwa i bezwzględny wyzysk robotników.**

***

O interes i „honor" tegoż Boussaca **upomnieli się teraz:**

1) cała niemal prasa francuska

2) półoficjalna agencja Havas

3) 6 parlamentarzystów francuskich w interpelacji swej w Izbie Deputowanych

4) p. Laroch, ambasador francuski w Warszawie w rozmowach z rządem polskim

5) p. min. Petri w Paryżu, zastępujący p. min. Barthou w rozmowie z ambasadorem polskim w Paryżu, p. Chłapowskim....

Czy to nie zbyt wiele zabiegów o jednego złodzieja?

Rosja wstępuje do Ligi Narodów

Wszystko jest już zgóry przygotowane.—Kto będzie za i kto—przeciw

Wiedeń, 24 sierpnia.

„Neue Freie Presse" publikuje dziś w swem wieczornem wydaniu korespondencję z Genewy o kwestji przystąpienia Rosji do Ligi Narodów. W myśl informacji „Neue Freie Presse" sprawy formalne są już dawno omówione między sekretarjatem Ligi a rządem Sowietów. Pewne jest, że na terenie międzynarodowym przyjęcie Rosji do Ligi już jest zdecydowane.

Wiadomo wprawdzie, że niektóre państwa, a w szczególności Szwajcarja, Holandja, Polska i kilka państw Południowej Ameryki sprzeciwią się przystąpieniu Rosji do Ligi, ale, jak wiadomo, uchwała Ligi nie musi być jednomyślna, lecz do przyjęcia nowego członka wystarczy większość dwie trzecie głosów. Zresztą przypuszczają też, że przedstawiciele państw przeciwnych przyjęciu Rosji, uchylą się od głosowania. Opozycja Szwajcarji i Holandji — pisze korespondent „Neue Freie Presse" — jest jednakże tylko zasadnicza i nie będzie połączona z żadnemi aktami dyplomatycznemi. Co do Polski obiega pogłoska, że Polska dyplomacja była w tej sprawie bardzo czynna i starała się pozyskać Niemcy, Włochy i państwa bałtyckie. Niewiadomo dotychczas jakie akcja ta wydała rezultaty. W Genewie sądzą, że przystąpieniu Rosji między innemi sprzeciwia się Polska także z tego powodu, że na Zgromadzeniu Ligi stanie na porządku dziennym polski wniosek w sprawie ochrony mniejszości.

Wprawdzie, jak twierdzi korespondent „Neue Freie Presse", szanse przyjęcia tego wniosku są małe, ale dla polskiej dyplomacji bardzo przykrą jest już sama myśl, że unja sowiecka mogłaby wystąpić w roli obrońcy sprawy ukraińskiej mniejszości w Polsce.

Francja popiera dlatego tak energicznie przystąpienie Rosji, bo wie o tem, że bez przyjęcia Rosji do Ligi Narodów niema mowy o zrealizowaniu paktu wschodniego.

„Szara eminencja" Trzeciej Rzeszy

Radca Meissner — ambasador ciężkiego przemysłu

Berlin, 24 sierpnia.

(xx) Jak donosiły już depesze, Hitler zatwierdził na stanowisku szefa kancelarji „Reichsführera" (dawniej prezydenta radcę Meissnera. **Meissner** — jest to jedna z najciekawszych, tapo roku 1918. W urzędowaniu na tem ważnem stanowisku państwowem wprowadził go **socjalista Ebert** na polecenie słynnego przemysłowca **Hugona Stinnesa.** Przez cały czas urzędowania prezydenta Hindenburga Meissner był t. zw. **„murowaną" figurą w państwie,** niezależną od żadnych zmian rządu. Utrzymywał on najbliższe stosunki z **ciężkim przemysłem niemieckim.** Został również i przy **Hitlerze** na polecenie **Kruppa i Thyssena.**

Meissner jest czemś **więcej aniżeli szefem kancelarji.** W stosunku do Hindenburga był on prawdziwym **radcą** i nieraz Hindenburg decydował się na takie, czy inne posunięcie naskutek **rady szefa swojej kancelarji.** Oczywiście, że stanowisko Meissnera było zawsze **zgodne ze stanowiskiem** przemysłu ciężkiego, który **w** zasadzie reprezentował przy boku starego prezydenta.

Meissner to już nie jest osoba, ani nazwisko — to jest **pojęcie — symbol** tych, którzy **doprawdy** rządzą w Niemczech. Albowiem rządzi w nich ciężki przemysł wraz z największą własnością rolną. **Hitler jest jedynie garniturem, zaprawą i dekoracją** dla najszerszych mas ludowych. Ideologicznie gospodarczo i politycznie nie reprezentuje on nic.

Rozmaitości ze świata

WIĘCEJ SŁUŻBY NIŻ PAŃSTWA.

Rodzina amerykańskich turystów, która wylądowała w Southampton, wzbudziła podziw nawet wśród flegmatycznych Anglików. Bogaty plantator argentyński, Silva de Cimenez, wraz z rodziną swoją, składającą się z siedmiu osób, wyruszył w podróż do Europy, wynająwszy piętnaście kabin na okręcie. Tajemnica tak wielkiej i nieproporcjonalnej liczby kabin do liczby osób, tłomaczy się tem, że signor Cimenez zabrał ze sobą aż dziewięciu służących. Głowa rodziny ma dla siebie kamerdynera i lokaja. Panią Cimenez obsługują aż trzy pokojówki, najstarszej córce towarzyszy guwernantka, starszemu synowi — korepetytor. Dwum młodszym córkom towarzyszy bona, a chłopcom — wychowawca. — Na większy zbytek w obsłudze pozwalają sobie tylko maharadżowie.

AEROPLANY PRYWATNE.

Lotnictwo cywilne prywatne osiąga coraz większy rozwój we Francji w ciągu ostatnich trzech lat. Od 1-go kwietnia 1930 roku do 1-go października 1933 roku wydano 1475 nowych świadectw pilotów. Ilość znajdujących się w posiadaniu prywatnem samolotów sportowych wzrosła w tym samym czasokresie z 240 do 900.

OFIARY NA POWODZIAN.

złożone w administracji Republiki

Leokadja Stoszkówna zł. 5.—
Majstrowie i robotnicy firmy A Prusak zł. 103.—

KRONIKA

Sierpień 25 Sobota

Dziś Ludwika Kr.
Jutro NMP. Jasnog.

Wschód słońca	4.34
Zachód słońca	18.42
Wschód księżyca	19.04
Zachód księżyca	5.42
Długość dnia	14.08
Ubyło dnia	3.35

Gimnazjum stolarskie
ma powstać w Łodzi

Jak się dowiadujemy, kuratorja okręgów szkolnych już przystąpiły do opracowania projektów rozbudowy szkolnictwa zawodowego. Projekty te są narazie bardzo szczupłe i ograniczają się do kilku dziedzin zaledwie.

Mianowicie w ciągu bieżącego roku ma być przeprowadzona organizacja gimnazjów stolarskich. Brzmi to nieco niezwykle. Szkoła taka jednak będzie miała normalny kurs gimnazjalny, według nowego typu t. j. obejmującego cztery klasy. Różnica byłaby tylko ta, że część programu nauczania byłaby skrócona na rzecz nauk zawodowych i pracy w warsztatach. Gimnazja stolarskie kształciłyby przyszłych rzemieślników z średniem wykształceniem i ze specjalnem uwzględnieniem projektowania sprzętu, urządzeń wnętrz i t. d.

Narazie projektowane jest utworzenie po jednem takiem gimnazjum w Warszawie, Łodzi, Krakowie, Poznaniu, Wilnie i Katowicach. (i)

Nadzór nad spółdzielnią
budowlaną pracowników miejskich

(a) Przed pięciu laty zawiązała się na terenie naszego miasta spółdzielnia budowlana pracowników miejskich samorządu m. Łodzi, która rozpoczęła budowę domków mieszkalnych na terenach przy parku 3-go Maja na odcinku od ulicy Tkackiej do Mostowej.

Dzięki kredytom, uzyskanym z Banku Gospodarstwa Krajowego, w niedługim czasie wybudowano 30 domków.

Budowa kontynuowana była w okresie najwyższych cen na budulec i robociznę, to też koszt domków jest niewspółmierny do cen obecnych.

Spłaty bankowe miały następować miesięcznie, a mianowicie według ustalonych norm miesięcznych, stanowiących opłatę procentu i ustaloną amortyzację kapitału.

Wobec spadku zarobków, spłata miesięcznych rat, w wysokości dawniej ustalonej, stała się uciążliwa dla wielu udziałowców co spowodowało znaczne zaległości dłużne mimo, że znaczna część udziałowców nie zalegała w spłatach.

Ponieważ ostatnio i inne osoby wstrzymywały się ze spłatami, biorąc przykład z zalegających od dłuższego czasu w spłatach, Bank G. K. wystąpił na drogę sądową i w rezultacie uzyskał ustanowienie nadzoru sądowego nad działalnością spółdzielni. Nadzorcą sądowym mianowany został adw. Wawrzyński. Obecnie należności ściągane będą w drodze egzekucji, o ile zajdzie tego potrzeba, a nawet względem bardziej opornych, domki wystawione zostaną na licytację.

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sz. Jankielewicza (Stary Rynek 9), L. Steckla (Limanowskiego 37), B. Głuchowskiego (Narutowicza 6), S. Hamburga i S-ki (Główna 50), L. Pawłowskiego (Piotrkowska 307), A. Piotrowskiego (Pomorska 91).

Kto zarabia ponad 500 zł. mies.

nie będzie przymusowo ubezpieczony na wypadek choroby, bezrobocia etc. — Świadczenia będą zmniejszone, składki—zredukowane

Znaczne zmiany w ustawie o ubezpieczeniach

Prace nad reformą ubezpieczeń społecznych odbywają się w bardzo szybkiem tempie.

Na podstawie uzyskanych przez nas informacyj, reforma idzie w dwuch kierunkach. Przedewszystkiem chodzi o **odbiurokratyzowanie administracji ubezpieczalni społecznych.** Wszystkie formalności, jakie wprowadziła ustawa scaleniowa zostaną zmienione i wszystkie czynności biurowe, obowiązujące pracodawców i pracowników, zredukowane do minimum.

Druga sprawa — to **zasadnicza zmiana ubezpieczeń społecznych.** Informacje które w tej sprawie uzyskaliśmy, są wręcz sensacyjne i niewątpliwie wzbudzą wielkie zainteresowanie zarówno wśród pracodawców jak i ubezpieczonych.

Na czem polegać mają te zmiany?

Przedewszystkiem **zlikwidowany ma być zakład ubezpieczeń pracowników umysłowych oraz zakład ubezpieczeń robotniczych** i na ich miejscu ma powstać nowa instytucja, **obejmująca wszystkie ubezpieczenia.** W ten sposób uprości się administrację. Zlikwidowany ma być też zakład ubezpieczeń od wypadków i ta forma ubezpieczenia ma być **włączona do ubezpieczeń ogólnych.**

Obowiązkowi ubezpieczenia podlegać mają wszyscy robotnicy i pracownicy umysłowi, których zarobek miesięczny

nie przekracza 500 złotych

Pozostaje tylko otwartą kwestją co się stanie z wkładkami tych pracowników, którzy zarabiają powyżej 500 zł. miesięcznie. Jeśli są oni ubezpieczeni od 1928 roku w Z.U.P.U. i nie byli w międzyczasie bez pracy, złożyli oni bardzo poważne kwoty na swe przyszłe renty. Jeśli ustanie obowiązek ich ubezpieczenia, tem samem ustanie możliwość otrzymania w przyszłości rent, a to skolei wymaga zrewidowania ich dotychczasowego stosunku do Z.U.P.U. i załatwienia sprawy ich dotychczasowych władów. Ta rzecz ma być jeszcze rozstrzygnięta.

Następnie ulec mają zmianie

świadczenia dla pracowników.

Jeśli chodzi o robotników — renta inwalidzka i renta starcza pozostają bez zmian. Natomiast u pracowników umysłowych następuje wielka zmiana — obecnie uzyskiwało się rentę inwalidzką po 3 latach ubezpieczenia i utraty conajmniej 50 procent zdolności do pracy. Nowy projekt przewiduje przyznawanie renty inwalidzkiej **po 10 latach ubezpieczenia i utraty conajmniej 75 procent zdolności do pracy.** W rencie strczej zmiany zachodzą o tyle, że dotychczas otrzymywało się po ukończeniu 65 roku życia, niezależnie od dalszej zdolności do pracy. Nowy projekt przewiduje tę samą granicę wieku, ale stawia warunek **utraty zupełnej zdolności do pracy.** Jeśli ta utrata nastąpi później — renta będzie przyznana później.

Renty wypadkowe również ulec mają zmniejszeniom. Dotychczas przysługują już w razie utraty 10 proc. zdolności do pracy a w nowym projekcie granica ta przesunięta została do 50 procent.

W zakresie pomocy lekarskiej dla ubezpieczonych zajść mają zmiany niewielkie. Lecznictwo będzie utrzymane na dotychczasowym poziomie pod każdym względem, tylko ograniczone będzie lecznictwo sanatoryjne. Natomiast co do świadczeń chorobowych — zniesione mają być dodatki rodzinne dla bezrobotnych, pobierających zasiłki chorobowe. Bezrobotni korzystać będą tylko z zasiłków dla siebie samych.

Projekt noweli wprowadza także

bezpieczeństwo pracy pracownika.

Ustala on mianowicie materjalną odpowiedzialność pracodawcy wobec ubezpieczalni za wynikłe przy pracy nieszczęśliwe wypadki. Ma to zmusić pracodawców do zastosowania w swych przedsiębiorstwach większych środków ostrożności i bezpieczeństwa.

Oczywiście zwężenie ubezpieczeń, pociąga za sobą również

zmniejszenie opłat na ubezpieczenia.

Przyszła, nowa ogólną składka ma być o 40 procent niższa od obecnej i w ten sposób podzielona, że 50 procent będzie opłacał pracodawca, a 50 procent pracownik. Składki opłacać będzie pracodawca przez wklejanie co miesiąc lub co tydzień specjalnych marek do książeczek, które otrzymają wszyscy ubezpieczeni. Za nienalepianie marek w odpowiedniej wysokości odpowiadać będzie zarówno pracodawca jak i pracownik.

Przy zgłaszaniu pracownika, projekt wprowadza jeszcze taką zasadę, że jeśli pracodawca nie zameldując pracownika, a pracownik nie zgłosi się w ubezpieczalni i nie złoży meldunku, że pracodawca go nie zapisał, wówczas pracodawca płacić będzie grzywnę, a pracownik jako karę traci prawo do świadczeń. Ma to na celu usunięcie wszystkich nadużyć, jakie obecnie mają miejsce.

I wreszcie bardzo ważnym szczegółem projektu jest **całkowite zniesienie samorządu instytucji ubezpieczenia społecznego.** Dotychczas przewidziany był wybór takiego, samorządu, do tego czasu zaś urzędują komisarze. Nowy projekt znosi samorząd i znosi komisarzy rządowych, a ustala, że **na czele każdej ubezpieczalni stać będzie dyrektor zarządzający, mianowany przez ministra opieki społecznej.** Czynnikiem równorzędnym ma być naczelny lekarz, który będzie miał przydzieloną radę lekarską, składającą się z 12 lekarzy, delegowanych przez właściwą Izbę lekarską.

Oto najgłośniejsze wytyczne przyszłych zmian w naturze o ubezpieczeniach społecznych.

Chorym nie wolno studjować

Nowowstępujący studenci będą badani przez lekarzy

Z Warszawy donoszą:

Jak wiadomo, ministerstwo oświaty wydało zarządzenie, na mocy którego **wszyscy nowoprzyjmowani studenci będą poddani oględzinom lekarskim.** Oględziny te odbywać się będą w okresie od października do grudnia, przyczem, o ile student nie będzie odpowiadał pod względem zdrowia przepisom lekarskim zostanie pozbawiony legitymacji akademickiej, czyli poprostu — **pozbawiony możności studjowania na wyższej uczelni.**

A przecież mogą to być właśnie ludzie bardzo zdolni. Wielu też znakomitych uczonych, nawet genjuszów, było ludźmi chorymi lub ułomnymi.

Uzależnienie prawa do wiedzy od zdrowia fizycznego wydaje się być zupełnie nieuzasadnione.

Domki mieszkalne dla robotników

Pierwsza serja będzie wybudowana jeszcze w tym roku

Donosiliśmy niedawno, iż w Warszawie zawiązało się towarzystwo budowy osiedli robotniczych, które zasięgiem swym objąć ma całe państwo, a będzie budowało specjalne mieszkania **dla pracowników umysłowych, robotników i rzemieślników, których zarobki nie przekraczają 250 złotych tygodniowo.**

Do towarzystwa tego przystąpiły: Bank Gospodarstwa Krajowego, Fundusz Pracy, Z.U.P.U., oraz zarządy tych gmin, na terenie których mają być prowadzone prace budowlane, w ten sposób, że B. G. K., Fundusz Pracy i Z.U.P.U. mają finansować roboty, zaś gminy mają dostarczyć odpowiednich terenów.

Obecnie dowiadujemy się, że towarzystwo to postanowiło wybudować pierwsze takie osiedle w Łodzi i **przystąpić do prac jeszcze w bieżącym roku, by domki te mogły być wykończone w ciągu przyszłego sezonu.**

W związku z tem komisarz rządowy m. Łodzi podjął decyzję odstąpienia towarzystwu pod budowę domów części terenu miejskiego, wydzielonego w majątku Marysin III. (i)

Katastrofa lotnicza pod Złoczowem

2 lotnicy wyskoczyli ze spadochronami

Lwów, 24 sierpnia.

W Żelechowicach niedaleko Złoczowa wydarzyła się **onegdaj katastrofa lotnicza, która tylko dzięki przytomności lotników zakończyła się bez wypadku w ludziach.**

Z nieustalonej przyczyny samolot ze Lwowa, pilotowany przez Osuchowskiego i Halickiego, **dostał się w korkociąg.**

Lotnicy zorjentowali się, że maszyny nie da się uratować, wobec czego **postanowili wyskoczyć z aparatu.**

Uczynili to zapomocą spadochronów i szczęśliwie **opadli na ziemię w znacznej odległości od roztrzaskanego samolotu.**

Na miejsce udała się komisja dla zbadania przyczyny katastrofy.

Dodatkowa komisja poborowa

W nadchodzący wtorek, dnia 28-go sierpnia r. b. od godziny 8 rano w lokalu wydziału wojskowo-policyjnego zarządu miasta Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 165, urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla P.K.U. Łódź-Miasto II, na którą winni się zgłosić poborowi rocznika 1913, którzy z ważnych przyczyn nie zgłosili się na ubiegłe komisje oraz poborowi roczników starszych, nie posiadający jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej, o ile otrzymali imienne wezwania z łódzkiego starostwa grodzkiego, a zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisarjatu P. P.

Na komisję należy zabrać ze sobą dowód osobisty lub zaświadczenie tożsamości z fotografją, zaświadczenie o rejestracji, kartę odroczenia służby wojskowej (o ile poborowy korzysta z odroczenia), świadectwo zawodowe i świadectwo szkolne.

Wyścig Berlin—Warszawa przegraliśmy

Niemcy mają przewagę pięciu godzin. — Uczestnicy wyścigu przybywają dziś do Łodzi.—P. wojewoda Hauke-Nowak na czele komitetu honorowego przyjęcia zawodników

Kalisz, 24 sierpnia.

Trzeci etap wyścigu kolarskiego Berlin — Warszawa prowadził z Poznania do Kalisza. Trasa etapu, wynosząca 170 klm. przechodziła przez Wrześnię, Jarocin, gdzie znajdował się punkt odżywczy, Pleszew, Ostrów, Skalmierzyce, Szczypiorne do Kalisza, gdzie na stadjonie miejskim znajdowała sie meta etapu.

Kolarze nasi wypadli w etapie tym znacznie lepiej, niż w dwuch poprzednich, mimo to jednak różnica czasu dzieląca nas od ekipy niemieckiej powiększyła się jeszcze o blisko godzinę. Improwizacje poszczególnych kolarzy polskich, „wyłażących ze skóry" by dotrzymać pola niemcom, nie mogły być jednak równoważnikiem świetnej i obmyślanej w najmniejszych szczegółach taktyki niemieckiej, zdążającej jedynie do zespołowego zwycięstwa, bez oglądania się na indywidualne wyniki poszczególnych członków drużyny.

To też, o ile jeszcze po dwuch pierwszych etapach łudziliśmy się, że potrafimy odrobić utracony czas, to teraz jesteśmy już zupełnie pewni, że Niemcy odniosą zwycięstwo i to nawet bardzo duże.

Pięć godzin przewagi, które mają obecnie Niemcy nad nami jest już niemożliwością odrobić. Kolarze nasi musieliby poszczególnych kolarzy niemieckich zdystansować na etapach Kalisz—Łódź i Łódź — Warszawa o cała godzinę, a do tego nawet na fatalnych szosach tych etapów niemcy nie dopuszczą.

Z zespołu polskiego na etapie trzecim najlepiej wypadł warszawianin Wasilewski, który przez cały czas znajdował się w czołowej grupie i dopiero na finiszu w Kaliszu uległ trzem niemcom, zajmując czwarte miejsce, mając czas gorszy zaledwie o minutę od zwycięzcy etapu Schellera. Podobnie jak i w 2 poprzednich etapach świetnie trzymał sie łodzianin Więcek, zajmując dziesiąte miejsce. Pozostali czterej sklasyfikowani polacy Olecki, Kiełbasa, Korsak - Zaleski i Ignaczak zajęli miejsca od 12 do 15, **mając jednak już czasy znacznie gorsze** od Wasilewskiego i Więcka.

W drużynie niemieckiej na pierwszy plan wybił się znów zwycięzca 2-ch poprzednich etapów Scheller, który i tym razem uplasował się na pierwszem miejscu. Dalsze pięć sklasyfikowanych miejsc zajęli spośród niemców Figay, Hauswald, Krucki, Hupfeld i Fuhrman.

Zespół niemiecki przybył do Kalisza zdekompletowany, gdyż Schultenjohan, który jeszcze na etapie Piła — Poznań doznał kontuzji, przeniesiony został w Jarocinie do sanitarki. Jak się okazało, niemiec ma złamaną rękę i w takim stanie jechał cały etap poprzedni i dużą część trzeciego etapu.

W Poznaniu start honorowy dla etapu nastąpił w czasie deszczu przed hotelem Polonja, a start właściwy przy bramie warszawskiej.

Wyścig prowadzony jest przez cały czas w ostrem tempie dochodzącem do 40 kilometrów na godzine. przyczem ton całemu biegowi nadają nadal niemcy, którzy jadą znacznie lepiej od naszych. Z polaków w czołówce znajdują się Więcek, Olecki, Korsak-Zaleski, Wasilewski i Kiełbasa. Grupa ta jednak z biegiem czasu zmniejsza się bardzo znacznie.

Olecki ma w Pleszewie poważny wypadek. Pod rower wpada mu jakiś chłopak. Olecki spda z roweru i tłucze się dotkliwie. W tym momencie powstaje na szosie zator z ludzi, w których wpada Korsak - Zaleski, łamiąc koło.

Na przestrzeni ostatnich kilkunastu kilometrów przed Kaliszem czołówkę składającą się z czterech kolarzy prowadzi Wasilewski, który dał sie zdystansować przez niemców dopiero w parku miejskim przy wjeździe na stadion.

Pierwsze miejsce zajmuje niemiec Scheller w czasie 5.17.30.2, dwaj dalsi niemcy Figay i Hauswald kończą etap z różnicą dwuch dziesiątych sekundy.— Czwarty Wasilewski ma czas 5.18.29.4. Na dalszych miejscach uplasowali się niemcy Krückl, Hupfeld, Fuhrman, Langman, Schellhorn i polak Więcek (10) z minimalną różnica czasów.

Od pozostałych polaków dzieli Więcka niemiec Oberbeck i już bardzo znaczna bo rozpoczynająca sie od siedmiu minut różnica czasów. Polacy zajęli następujące miejsca 12) Olecki, 13) Kiełbasa, 14) Korsak-Zaleski, 15) Ignaczak, 16) Urbaniak, 17) Lipiński, 18, Igo, 19) Konopczyński, 20) Zieliński. Teraz następuje grupa niemców prowadzona przez Weissa. Jako ostatni przybył na metę w Kaliszu Michalak.

Start do czwartego etapu Kalisz — Łódź nastąpi dziś o godzinie 14 u wylotu szosy łódzkiej w Kaliszu. Trasa prowadzi z Kalisza przez Opatówek, Błaszki, Sieradz, Zduńską Wolę, Pabjanice. Z Pabjanic kolarze jadą szosą pabjanicką, dalej już przez miasto wzdłuż całej ulicy Piotrkowskiej i Pomorskiej do Helenowa, gdzie na torze znajduje się meta czwartego etapu.

Przejazdu zawodników przez ulice miasta i przybycia ich na mete do Helenowa oczekiwać należy po godzinie 5-ej.

W Łodzi powstał specjalny honorowy komitet przyjęcia uczestników wyścigu, na czele którego stanęli **p. wojewoda Hauke - Nowak, wicewojewoda Potocki, generał Małachowski, starosta grodzki dr. Wrona, zastępca starosty grodzkiego Rosicki, dyrektor okręgowego urzędu W. F. i P. W. pułkownik Gabryś, komisarz zarządu m. Łodzi inż. Wojewódzki i komendant wojewódzki policji inspektor dr. Torwiński.**

Dla zwycięzców etapu ofiarowały poszczególne osoby i instytucje szereg nagród honorowych.

Nadużycia w sądzie okręgowym w Kielcach

Naczelny sekretarz i kancelista osadzeni w areszcie, pod zarzutem sprzeniewierzenia kilkunastu tys. złotych

Kielce, 24 sierpnia.

W wydziale cywilnym sądu okręgowego w Kielcach, **wykryto poważne nadużycia pieniężne, sięgające kilkunastu tysięcy złotych.**

Z polecenia władz **zostali aresztowani: naczelny sekretarz wydziału cywilnego** sądu okręgowego, Antoni Nidecki i Stanisław Krzemień, pomocnik kancelaryjny tego wydziału.

Po przesłuchaniu przez władze sądowe sekr. Nidecki i Krzemień, z polecenia prokuratora, osadzeni zostali w więzieniu kieleckiem.

Nadużyca ujawnił prezes sądu okręgowego, Lachowicki-Czechowicz, który w związku z tem, przerwał swój urlop wypoczynkowy.

Bliższych szczegółów ze względu na dobro śledztwa, podać narazie nie możemy

W niedziele dnia 26 sierpnia jako w pierwszą rocznicę śmierci naszego nieodżałowanego **B. P. KADYSZA SOŁOWIEJCZYKA** odbędzie się o godz. 12-ej w poł. na cmentarzu żydowskim nabożeństwo żałobne oraz odsłonięcie pomnika, na które zaprasza krewnych, znajomych i przyjaciół RODZINA.

BUDOWA GMACHÓW DLA GIMNAZJÓW ŻYDOWSKICH.

Jak się dowiadujemy, zarząd Towarzystwa Szkół Żydowskich w Łodzi, przystępując do akcji budowy 3 gmachów szkolnych rozpisał konkurs na plany budowy i zwrócił się do szeregu najwybitniejszych architektów łódzkich o uczestnictwo w konkursie.

Na wyznaczony termin wpłynęło 7 prac konkursowych, które będą rozpatrywane przez sąd konkursowy w niedzielę, dnia 26 b. m.

Po ogłoszeniu orzeczenia sądu konkursowego prace będą wystawione w sali gimnazjum żeńskiego przy ul. Piramowicza 6.

Towarzystwo ma zamiar rozpocząć budowę jeszcze w bieżącym sezonie budowlanym.

OSTATNIE DNI ZAPISÓW NA WYCIECZKĘ DO GDYNI.

Korzystając ze sprzyjającej pogody Liga Morska i Kolonjalna oraz Związek Rezerwistów, chcąc dać możność zwiedzenia polskiego morza i wybrzeży urządza dnia 31-go sierpnia b. r. wycieczkę do Gdyni. W programie przewidziane zwiedzenie półwyspu Helu, Jastarni, Orłowa i innych miejscowości nadbrzeżnych, zwiedzenie portów wojennego i hadlowego od strony morza i lądu oraz zwiedzenie wolnego miasta Gdańska.

Cena biletu w obie strony zł. 14.90, odjazd wycieczki do Gdyni dnia 31-go sierpnia b. r. z dworca Łódź-Kaliska o godz. 20-ej, powrót zaś dnia 3-go września b. r. o godz. 6.30.

Wobec ściśle ograniczonej ilości biletów zawiadamia się pp. wycieczkowiczów, chcących brać udział w wycieczce o wcześniejsze zgłaszanie się do Związku Rezerwistów, ul. Przejazd 36 m. 1, tel. 17-000 lub do biur podróży „Orbis" i „Wagons-Lits-Cook", celem uskutecznienia zapisów.

CIĄGNIENIE BONÓW FUNDUSZU INWESTYCYJNEGO Z DNIA 22.8 1934.

Wylosowano następujące bony:

Serja 1 — 10 włącznie Nr. 2691, 6250, 10523, 21205, 29854, 34855, 39351,

Powyższe bony wylosowano w 10 serjach, czyli, że wygrało 70 bonów, które zostaną umorzone i wykupione przez Skarb po 100,— zł. za bon 25-złotowy.

Pies... w garnku

Ciekawa sprawa w sądzie

Wczorajsza rozprawa w sądzie grodzkim dowodzi w sposób niezbity, że są na świecie ludzie, którzy potrafią zabić psa podobnie, jak się zabija muchę. I w dodatku z zabitego w ten sposób przedstawiciela naszych najbliższych przyjaciół w świecie zwierzęcym — potrafią wytopić szmalec.

Szmalec idzie najpewniej na różne leki — bo zabobon ludowy głosi, że gdzie lekarz nie pomoże, tam pomoże napewno... pies: **psi szmalec mianowicie.**

Eugenja Sadowska, zamieszkała przy ul. Przędzalnianej 62 miała białego szpica—Brylka, za któregoby oddała przyjaźń niejednego ze swych bliźnich. Któregoś dnia Brylek zginał.

Zmartwiona Sadowska poczęła psa szukać po całej okolicy, aż wreszcie dowiedziała się, że Brylka złapał Stanisław Cybański, zamieszkały przy ul. Przędzalnianej 56. Niestety, gdy uradowana właścicielka Brylka pobiegła do Cabańskiego, by psa odebrać, zastała już tylko... garnek szmalcu psiego. Tylko to zostało z psa w rękach oprawcy Cabańskiego.

Sadowska zawiadomiła o tym fakcie policję, która pociągnęła złodzieja psa i amatora psiego szmalcu do odpowiedzialności karnej.

Wczoraj przed sądem tłumaczył się Cabański, że psa nie skradł, tylko nieborak Brylek sam się do jego domu przybłąkał. Czworonogiego gościa obrócił potem Cabański w szmalec, za co się chyba do kozy nie idzie...

Sąd skazał Stanisława Cabańskiego na 50 zł. grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 7 dni aresztu. (g)

INDYWIDUALNE ZNIŻKI KOLEJOWE NA XIV TARGI WSCHODNIE.

Na tegoroczne XIV Międzynarodowe Targi Wschodnie we Lwowie, które odbędą się w czasie od 1 — 16 września r. b. przyznało Ministerstwo Komunikacji indywidualne zniżki kolejowe w wysokości 50 proc. w obie strony (Tabela B.) w trzech terminach pięciodniowych, a to:

od 31 sierpnia do 4 września 1934.
od 7 września do 11 września 1934.
od 15 września do 17 września 1934.

Karty uczestnictwa uprawniają równocześnie do nabycia 2-ch bezpłatnych biletów wstępu na Targi Wschodnie. Karty te nabyć można we wszystkich placówkach Orbisu i kioskach Ruchu na dworcach kolejowych.

ULGI I ZNIŻKI DLA ZWIEDZAJĄCYCH XIV TARGI WSCHODNIE.

Wykupujący Karty uczestnictwa, uprawniające do zniżki kolejowej na tegoroczne Targi Wschodnie, które odbędą się we Lwowie w czasie od 1 — 16 września r. b., mogą nabyć we wszystkich placówkach „Orbisu" i w Biurze Kwaterunkowem Targów Wschodnich na Dworcu Głównym karty kuponowe na kwaterę (hotele i prywatne kwatery) z całodziennem utrzymaniem, oraz szereg zniżek w teatrach, kinach, muzeach etc. już od zł. 5.10 za dobę pobytu we Lwowie, względnie tylko za całodzienne utrzymanie z takiemi samemi zniżkami już od zł. 3.50 na dobę.

POCIĄGI POPUARNE NA XLIV TARGI WSCHODNIE.

Pociągi popularne na XIV Targi Wschodnie między 1 — 16 września r. b. organizowane przez Władze kolejowe i Polskie Biuro Podróży „Orbis" z Warszawy, Krakowa, Katowic, Rzeszowa, Jarosławia, Przemyśla, Tarnopola, Złoczowa, Drohobycza, Stryja i Stanisławowa ze zniżką 70-procentową.

Uczestnicy tych pociągów popularnych będą mieli także prawo do jednorazowego bezpłatnego wstępu na Targi Wschodnie.

Daty i szczegóły w afiszach i dziennikach.

ILJA IRENBURG

NIE OKŁAMUJCIE TURYSTÓW

Nie pokazujcie anglikom, amerykanom, czy francuzom rzeczy, które oni dawno znają i mają u siebie. — Hotelami, fabrykami i wielkiemi gmachami im nie zaimponujecie!

Poco cudzoziemcy przyjeżdżają do Rosji sow.

Nie mam w Moskwie mieszkania i dlatego zainstalowałem się w hotelu. Pewnego wieczoru wszedł do mego pokoju kelner i zakomunikował, uśmiechając się uprzejmie:

— Jutro nie otrzyma pan herbaty. Jutro wogóle nic pan nie otrzyma.

— Dziękuję.

Obawiałem się go denerwować. Z ludźmi chorymi trzeba postępować ostrożnie. A ten biedak był z pewnością chory. Położyłem się spokojnie spać. Ale gdy się obudziłem rano, uświadomiłem sobie: jeśli tu ktoś jest umysłowo chory, to z pewnością nie kelner. Herbaty istotnie nie otrzymałem. Wszystko wskazywało na to, że w hotelu dzieje się coś nadzwyczajnego. Wyjrzałem na korytarz i zdaje się zrozumiałem: **w hotelu kręcono film.**

Wolno schodziłem ze schodów. Na każdym stopniu stały doniczki z kwiatami. Takie same doniczki zdobiły drogę do restauracji. Dokoła kręcili się statyści. Widać było pokojówki w operetkowych nakryciach głowy, służących w barwnych koszulach. Od czasu do czasu słychać było głosy komendy. Byłem przekonany, że kręci się jeszcze jeden historyczny film. Tylko jedno mnie niepokoiło. Nie widziałem nigdzie aparatu filmowego ani operatora.

— Co się tu dzieje? — zapytałem.

— To jest próba.

— A kto przyjdzie? Einstein? Dowczenko? Pudowkin?

Spojrzano na mnie zdumionym wzrokiem.

—Nie.. Inturyści... Przyjdą za godzinę.

Po godzinie zjawili się istotnie zagraniczni turyści. Spojrzeli na doniczki z kwiatami, na służących w barwnych „rubaszkach", na pokojówki z białemi nakryciami głowy. Zaprowadzono ich do wielkiej sali restauracyjnej. Biało ubrani kelnerzy kłaniali się jeszcze uprzejmiej, aniżeli służący w hallu. Obsługa była idealna. Orkiestra grała niezmordowanie „Wołga, Wołga, mat' rodnaja...".

W pół godziny później spotkałem jednego z gości na korytarzu. **W jego oczach bez trudu wyczytałem drwinę.** Bezwzględnie był zadowolony z jedzenia. Ale czy opłacało się przyjechać tysiące kilometrów, z chęcią ujrzenia nowego świata, by ujrzeć **parodję europejskiego tingl-tanglu?**

Chciałem zbliżyć się do niego, zaczepić go i powiedzieć:

— Kochany turysto, wiele podróżowałem po świecie i sam przekonałem się, jak bardzo trudno jest poznać prawdziwe życie obcego kraju. Proszę mi wierzyć, że w tym hotelu nie jest pan w Rosji Sowieckiej. Pan jeszcze nie widział naszego kraju. Widział pan tylko ten hotel, którym zarządzają głupcy, nie rozumiejący jaka jest różnica między gościnnością, a nonosensem. Codziennie tu jest trochę inaczej.

Ale nie zbliżyłem się i nie powiedziałem tego. Obawiałem się, że **turysta przyjmie mnie również za statystę.** Ale wiem, co się pokazuje turystom, gdy przyjeżdżają do Rosji. Rozumiem, z jakim zdumieniem opuszczają oni kraj. To zdumienie jest innego rodzaju,. niż należało. To nie podziw dla nowego świata, tylko stwierdzenie, że

ten nowy świat wcale nie jest nowy

I dlatego pragnę kilka słów napisać dla turystów. Kilka słów dla ludzi, którzy chcieliby wiedzieć, jak jest u nas i co jest do zobaczenia.

Monsieur Durand z Perpignan, mister Davis z Liverpool, Herr Schmidt z Zurychu, pan Malinowski z Warszawy! Proszę mi wierzyć, że **prócz pięciu administratorów hotelowych i pięćdziesięciu figurantów, w naszym kraju mieszka 150 miljonów ludzi, którzy pracują, myślą i walczą.** Panowie widzieli z pewnością w świecie wiele eleganckich hoteli, restauracji i lokali. Ale u nas ujrzycie panowie coś, czego nie będziecie mogli zobaczyć nigdzie na świecie. Ja nie będę wam pokazywał wielkich stacji elektrycznych, imponujących kolejek podziemnych, wielkich kombinatów fabrycznych. Wiem, że takie rzeczy widzieliśmie już panowie na świecie. **Widzieliście wodospad Niagara, wielkie rzeźnie w Chicago, Westminster, ruiny Pompei, morze światła na paryskich bulwarach. Więc czem chcą wam zaimponować?** Ale jednego nie widzieliście nigdzie i nie zobaczycie: **naszego nowego człowieka.**

Monsieur Durand, pan zna paryskie autokary, wiozące angielskich turystów i zna pan marszrutę tych autobusów. Trasa nigdy nie prowadzi do dzielnic robotniczych. Anglicy nigdy się nie dowiedzą, **co to są Belleville, Menilmontant i Gliancourt.** Doświadczeni przewodnicy pokażą tylko Venus z Milo, chimery Notre Dame i ogrody Wersalu. A wieczorem pokażą **„Paryż w nocy".** Ale nocny autobus nie przystanie na mostach, pod którymi nocuje tysiące bezdomynch. Przewodnik zaprowadzi turystów na Montmartre, gdzie panuje zakłamana i zapłacona wesołość.

A pan, mister Davis, czy pan nie wie, co Cook i Syn pokazują francuzom? W Londynie wyraziłem kiedyś chęć pojechania do Manchesteru. Spojrzano na mnie jak na dziwaka. **W Manchester pada zimny deszcz, tam jest brudno od dymu i sadzy. Turystów prowadzi się Windsoru.** W Hiszpanji pokazuje się im Aranjuez i Alhambrę.

Tak, w krajach europejskich, panowie turyści, pokazuje się podróżnym wspaniałe rzeczy: **pałace, muzea, kościoły i ruiny, wszystko, co przed dwustu, trzystu, pięciuset laty zostało zbudowane.** A u nas można zobaczyć co innego. Tylko niestety, głupota ludzka jest nieobjęta. I u nas **pokazuje się wam przeszłość, a nie przyszłość.**

Czem chcą wam zaimponować

panowie z Inturista? Dobrem jedzeniem w restauracji? **U siebie macie lepsze.** Wielkiemi fabrykami? **To wy znacie.** Ładną kolonją domów? **I to nie jest dla was niczem nadzwyczajnem.**

Gdybym ja był przewodnikiem, panowie turyści, pokazałbym nie przeszłość, lecz teraźniejszość naszego kraju. Nie będę kłamał. Będę milczał. Ja wam nie powiem: „Proszę spojrzeć tu na prawo, nowy wspaniały dom robotniczy", **by odwrócić waszą uwagę od tego, co jest na lewo, od długiego „ogonka" ludzi, czekających przed sklepem na produkty spożywcze.** Nie będę się obawiał pokazać wam ten „ogonek" wymizerowanych nędznie odzianych ludzi. I powiem: **nie jest jeszcze tak dobrze, jak z prawej strony.** W tych wielkich domach mieszka tylko maleńki odsetek ludzi, tu jest rzeczywistość. Są jeszcze braki. Ludzie są głodni, nie mają mięsa, towarów, papierosów. Proszę to pokazać zagranicznym turystom nie wstydzić się.

Nasz kraj ma jeszcze wielkie potrzeby. Przecież my dopiero zaczynamy żyć. Moją ostatnią książkę o rzeczywistości rosyjskiej nazwałem „Drugi dzień". Tak, bo tu jeszcze nie siódmy dzień tworzenia, gdy można wypocząć i spożywać wspaniałe owoce swej pracy. **Myśmy jeszcze nic nie zrobili. To dopiero drugi dzień. Dlaczego oszukujemy turystów?**

Gdybyście wyszli z wspaniałych hoteli, w których was lokują, opowiedziałbym wam jeszcze wiele ciekawych bajek. Mówi się u nas wiele o szacunku dla człowieka, ale **jest u nas biurokracja, która gotowa jest, z miłości dla papierka, zniszczyć każdego człowieka.** Widziałem matkę, która spędziła cztery doby nad zwłokami swego dziecka. Dziecko zmarło w drodze do sanatorjum. Oczywiście nie zostało już w sanatorjum zapisane. I dlatego fanatycy produkcji papierowej **nie chcieli wystawić świadectwa zgonu.** Dopiero piątego dnia zdecydowali się i mogła pochować zaczynające się już rozkładać zwłoki. **To jest zła bajka!**

W Gorkach widziałem **baraki robotnicze, gdzie liczne rodziny, dzieci, dorośli, starcy, pomieszani spali w jednej sali, stłoczeni, na narach i na ziemi.** To jest gorzka bajka! Widzicie, ja nic przed wami nie ukrywam. Ja chcę wam pokazać rzeczywistość. **Pokazać, jak źle się jeszcze dzieje ludziom u nas.** Ale gdy równocześnie pokażę jak się działo przed pięciu laty, sami zrozumiecie różnicę i nasz postęp. **Panie Schultz nasz kraj nie jest szwajcarskim kantonem. To szósta część świata i**

TRZEBA BYĆ WARJATEM, BY WIERZYĆ, ŻE MOŻE BYĆ U NAS ODRAZU DOBRZE, ŁADNIE, MIŁO, DOSTATNIO.

Dlaczego tylko to się pokazuje turystom zagranicznym?

Czy obraziliby się, gdyby ich zaprowadzono do zwykłej restauracji i kazano usiąść przy niezbyt czystym stole? Nie uwierzyliby, że za kilka lat to się zmieni? Niechaj się obrażą i nie wierzą. Ci, którzy przyjadą za kilka lat, już uwierzą. Więc

poco kłamać?

Po co kłamać, gdy można pokazać nowego człowieka? My nie mamy papieru. By otrzymać książkę, stoją ludzie godzinami przed księgarnią. Ludzie u nas **chcą czytać i nie mogą otrzymać książek.** Nakład 200.000 egzemplarzy jednej książki rozchodzi się w ciągu kilku godzin. Czy panowie turyści, którzy mają wysoką kulturę w swych krajach, **już coś podobnego widzieli?** Z braku papieru książki nasze wyglądają jeszcze mizernie. Daleko im do tych wspaniałych wydań książkowych, z jakich słynie Lipsk. Ale u nas ludzie godzinami czekają na książkę, którą chcą przeczytać. **A w Lipsku ludzie godzinami czekają, by patrzeć jak książki się pali.**

W Woronoj rozmawiałem z chłopem z Kołchozu. Pokazywał mi z dusię tak wielkie słoneczniki hodować. opowiadał z przejęciem, jak nauczył ma olbrzymie pola słonecznikowe i Oczywiście, **słoneczniki to nie jest kawa.** Ale z czego pan jest dumny senor Pedro Rodriguez z Rio de Janeiro? Czy z tego, że wy tonami całemi zatapiacie kawę w morzu?

Nasi robotnicy są nędzarzami. To i tego nie należy ukrywać przed turystami zagranicznymi. Ale oni się uczą. Ja pokazałbym panu, mister Davis, **pastuchów, którzy zostali inżynierami.** A wie pan, mister Davis, że w pańskim kraju **widziałem inżynierów, którzy zostali pastuchami?**

Opowiadałem wam złe bajki. Pozwólcie, że opowiem teraz

bajki wesołe

Wydaje się wam wszystko fantastycznie w naszym kraju. Proszę mi wierzyć, że mnie też.

W Woronoj istnieje dom wypoczynkowy dla chłopów. Tam nie prowadzi się zagranicznych turystów. O istnieniu tego domu wypoczynkowego wiedzą tylko mieszkańcy tego okręgu. Chciałbym was tam zaprowadzić. Ujrzelibyście **dziewczęta miejskie grające w piłkę. Ujrzelibyście chłopów, wypoczywających w cieniu drzew i słuchających patefonu.**

Nie, to nie jest specjalnie urządzone dla zagranicznych turystów. Najlepszy dowód, że wam tego nie pokazują.

W innym kołchozie widziałem robotników, którzy prymitywnym sposobem wypalali rury gliniane. Pytałem ich, co robią.

— Chcemy sobie sami, w wolnych chwilach, zbudować kanalizację. Żeby było czysto i zdrowo u nas w kołchozie.

Robotnicy ci postanowili zbudować u siebie to, **czego nie posiada dotąd stolica Grecji.**

Może was nie interesują takie bajki? Może chcielibyście, abym wam mówić o poezji? Dobrze, opowiem wam o poezji.

Jechałem statkiem sowieckim z Londynu do Leningradu. Wraz ze mną jechał pisarz francuski, Andre Malraux. W pewnej chwili zbliżył się do niego palacz okrętowy. Zwykły palacz! I zapytał:

— Czy mógłbym z wami pomówić, towarzyszu Malraux? Co pan sądzi o powieści „Fałszerz" Andre Gide'a?

Widziałem zdumienie francuskiego pisarza i śmiałem się. A później, w Moskwie Malraux zwiedzał fabryki. Rozmawiał **z robotnikami. Wypytywał ich o ich życiu. Robotnicy niechętnie odpowiadali na pytania. Sami chcieli zadawać pytania.** I zaczęli go wypytywać **o nową literaturę francuską, zaczęli z nim dyskutować o Stendhalu, Majkowskim, Puszkinie i Balzacu.** Jakiś młody robotnik z fabryki „szarikopodszipnik" zaczął z nim rozmawiać o **poezji Paula Valery.**

Monsieur Durand, pan się kształcił w Sorbonie, ale co pan wie o współczesnej poezji Paula Valery?

Chciałem wam jeszcze pokazać inna moralność. Do grupy robotników rosjan przydzielono grupę robotników tatarów. Byli to niewykwalifikowani robotnicy i wydajność ich pracy nie była tak wielka, jak rosjan. Bolało ich to. W nocy wstali cicho. Cicho, jak złodzieje wymknęli się ze swych baraków. **I gorączkowo zaczęli pracować, by nadrobić to, czego nie zdążyli w ciągu dnia.** Nie za dodatkową płacę — wiedzieli, że tej nie otrzymają. Pracowali w nocy, pokryjomu, jak zbrodniarze. Panowie turyści gdybyście ujrzeli tych ludzi, bardzo możliwe, że milcząc obnażylibyście głowy.

Gdy przyjedziecie do nas i będą wam pokazywać piękne hotele, piękne fabryki i piękne domy, **machnijcie na to ręką.** Powiedźcie, że organizacja wycieczek jest zła, że **nie chcecie tego wszystkiego widzieć, że nie po to jechaliście tysiące kilometrów.** Zażądajcie, by wam pokazano nowego człowieka. Tylko poto warto jechać nawet dziesiątki i setki tysięcy kilometrów.

Ilja Erenberg.

REWIRY EGZEKUCYJNE KOMORNIKÓW,

podlegających właściwości Sądu Grodzkiego w Łodzi

W dniu wczorajszym p. prezes sądu okręgowego zarządził nowy podział rewirów egzekucyjnych komorników, podlegających właściwości sądu grodzkiego w Łodzi.

Nowy podział wejdzie w życie z dniem 1 września b. r. i zmniejsza ilość rewirów z 22 na 20, z czego 16 rewirów obejmuje czynności zwykłe, XVII i XVIII rewiry wyłącznie dla czynności egzekucyjnych z nieruchomości miasta Łodzi, upadłości i spisu inwentarza po zmarłych, z czego XVII obejmuje numery parzyste wszystkich ulic i XVIII nieparzyste, zaś rewiry XIX i XX obejmują miejscowości podmiejskie, należące do właściwości sądu grodzkiego w Łodzi.

I REWIR obejmuje terytorjum m. Łodzi okrążone wschodnią stroną ulicy Rzgowskiej od placu Reymonta do granicy miasta, granicą miasta od ulicy Rzgowskiej do ulicy Miljonowej, południową stroną ulicy Miljonowej od granicy miasta do ulicy Kilińskiego, zachodnią stroną ulicy Kilińskiego od ulicy Miljonowej do ulicy Emilji, południową stroną ulicy Emilji od ulicy Kilińskiego do ulicy Piotrkowskiej, wschodnią stroną ulicy Piotrkowskiej od ulicy Emilji do placu Reymonta, północną i wschodnią stronę placu Reymonta od ulicy Piotrkowskiej do ulicy Rzgowskiej.

Rewir ten powierzono kom. Romanowi Markwartowi.

II REWIR obejmuje terytorjum m. Łodzi okrążone wschodnią stroną ulicy Piotrkowskiej od ulicy Głównej do ulicy Emilji, północną stroną ulicy Emilji od ulicy Piotrkowskiej do ulicy Kilińskiego, wschodnią stroną ulicy Kilińskiego od ulicy Emilji do ulicy Miljonowej, północną stroną ulicy Miljonowej od ulicy Kilińskiego do granicy miasta, granicą miasta od ulicy Miljonowej do ulicy Rokicińskiej i południową stroną ulicy Rokicińskiej i Głównej do ulicy Piotrkowskiej.

Rewir ten powierzono kom. Ludwikowi Hollasowi.

III REWIR obejmuje terytorjum m. Łodzi okrążone wschodnią stroną ulicy Piotrkowskiej od ulicy Nawrot do ulicy Głównej, północną stroną ulicy Głównej i Rokicińskiej do granicy miasta, granicą miasta od ulicy Rokicińskiej do toru kolejowego, torem kolejowym do ulicy Przejazd, południową stroną ulicy Przejazd od toru kolejowego do ulicy Kilińskiego, wschodnią stroną ulicy Kilińskiego od ulicy Przejazd do ulicy Nawrot, południową stroną ulicy Nawrot od ulicy Kilińskiego do ulicy Piotrkowskiej.

Rewir ten powierzono kom. Wacławowi Koszelkowi.

IV REWIR obejmuje terytorjum m. Łodzi okrążone wschodnią stroną ulicy Piotrkowskiej od ulicy Traugutta do ulicy Nawrot, północną stroną ulicy Nawrot od ulicy Piotrkowskiej do ulicy Kilińskiego, zachodnią stroną ulicy Kilińskiego od ulicy Nawrot do ulicy Przejazd, północną stroną ulicy Przejazd od ulicy Kilińskiego do toru kolejowego, torem kolejowym do granicy miasta, granicą miasta od toru kolejowego do ulicy Pogranicznej, południową stroną ulicy Pogranicznej i Małachowskiego do ulicy Zagajnikowej, zachodnią stroną ulicy Zagajnikowej od ulicy Małachowskiego do ulicy Prez. Narutowicza, północną stroną ulicy Prezydenta Narutowicza od ulicy Zagajnikowej do ulicy Składowej, wschodnią i południową stroną ulicy Składowej od ulicy Narutowicza do ulicy Kilińskiego, wschodnią stroną ulicy Kilińskiego od ulicy Składowej do ulicy Strzeleckiej, południową stroną ulicy Strzeleckiej od ulicy Kilińskiego do ulicy Traugutta od ulicy Strzeleckiej do ulicy Piotrkowskiej.

Rewir ten powierzono kom. St. Zajkowskiemu.

V REWIR obejmuje terytorjum m. Łodzi okrążone wschodnią stroną ulicy Piotrkowskiej od ulicy Cegielnianej do ulicy Traugutta, północną stroną ulicy Traugutta i Strzeleckiej do ulicy Kilińskiego, zachodnią stroną ulicy Kilińskiego od ulicy Strzeleckiej do ulicy Składowej, północną stroną ulicy Składowej od ulicy Kilińskiego do ulicy Prez. Narutowicza, północną stroną ulicy Prez. Narutowicza od ulicy Składowej do ulicy Zagajnikowej, południową stroną ulicy Prez. Narutowicza od ulicy Zagajnikowej do ulicy Konstytucyjnej, zachodnią stroną ulicy Konstytucyjnej od ulicy Prez. Narutowicza do ulicy Małachowskiego, północną stroną ulicy Małachowskiego od ulicy Konstytucyjnej do ulicy Zagajnikowej, wschodnią stroną ulicy Zagajnikowej od ulicy Małachowskiego do ulicy Prez. Narutowicza, zachodnią stroną ulicy Zagajnikowej od ulicy Prez. Narutowicza do ulicy Cegielnianej i południową stroną ulicy Cegielnianej od ulicy Zagajnikowej do ulicy Piotrkowskiej.

Rewir ten powierzono kom. Leonowi Wąsowskiemu.

VI REWIR obejmuje terytorjum m. Łodzi okrążone wschodnią stroną ulicy Piotrkowskiej od placu Wolności do ulicy Cegielnianej, północną stroną ulicy Cegielnianej od ulicy Piotrkowskiej do ulicy Zagajnikowej, wschodnią stroną ulicy Zagajnikowej od ulicy Cegielnianej do ulicy Prez. Narutowicza, północną stroną ulicy Prez. Narutowicza od ulicy Zagajnikowej do ulicy Konstytucyjnej, zachodnią stroną ulicy Konstytucyjnej od ulicy Prez. Narutowicza do ulicy Południowej, połdniową stroną ulicy Południowej od ulicy Konstytucyjnej do ulicy Kilińskiego, zachodnią stroną ulicy Kilińskiego od ulicy Południowej do ulicy Pomorskiej, południową stroną ulicy Pomorskiej od ulicy Kilińskiego do placu Wolności i południowo-wschodnią stroną placu Wolności od ulicy Pomorskiej do ulicy Piotrkowskiej.

Rewir ten powierzono kom. Stefanowi Górskiemu.

VII REWIR obejmuje terytorjum m. Łodzi okrążone wschodnią stroną ulicy Nowomiejskiej od ul. Nad Łódką do placu Wolności, północno-wschodnią stroną placu Wolności od ulicy Nowomiejskiej do ulicy Pomorskiej, północną stroną ulicy Pomorskiej od placu Wolności do ulicy Kilińskiego, wschodnią stroną ulicy Kilińskiego od ulicy Pomorskiej do ulicy Południowej, północną stroną ulicy Południowej od ulicy Kilińskiego do ulicy Konstytucyjnej, wschodnią strona ulicy Konstytucyjnej od ulicy Południowej do ulicy Małachowskiego, północną stroną ulicy Małachowskiego i Pogranicznej do granicy miasta, granicą miasta od ulicy Pogranicznej do ulicy Pomorskiej, południowa stroną ulicy Pomorskiej od granicy miasta do ulicy Trębackiej, zachodnią stroną ulicy Trębackiej od ulicy Pomorskiej do ulicy Źródłowej, południową stroną ulicy Źródłowej od ulicy Trębackiej do ulicy Północnej, południową stroną ulicy Północnej od ulicy Źródłowej do ulicy Piłsudskiego, zachodnia stroną ulicy Piłsudskiego od ulicy Północnej do ulicy Nad Łódką i południową stroną ulicy Nad Łódką od ulicy Piłsudsikego do ulicy Nowomiejskiej.

Rewir ten powierzono kom. K. Stachlewskiemu-Sobolewskiemu.

VIII REWIR obejmuje terytorjum m. Łodzi okrążone wschodnią stroną ulicy Zgierskiej i Nowomiejskiej od Bałuckiego Rynku do ulicy Nad Łódką, północną stroną ulicy Nad Łódką od ulicy Nowomiejskiej do ulicy Piłsudskiego, wschodnią stroną ulicy Piłsudskiego od ulicy Nad Łódką do ulicy Północnej, północną stroną ulicy Północnej od ulicy Piłsudskiego do ulicy Źródłowej, północną stroną ulicy Źródłowej od ulicy Północnej do ulicy Trębackiej, wschodnią stroną ulicy Trębackiej od ulicy Źródłowej do ulicy Pomorskiej, północną stroną ulicy Pomorskiej od ulicy Trębackiej do granicy miasta, granicą miasta od ulicy Pomorskiej do ulicy Brzezińskiej, południową stroną ulicy Brzezińskiej od granicy miasta do ulicy Łagiewnickiej, zachodnią stroną ulicy Łagiewnickiej od ulicy Brzezińskiej do Bałuckiego Rynku i południową stroną Bałuckiego Rynku od ulicy Łagiewnickiej do ulicy Zgierskiej.

Rewir ten powierzono kom. Stanisławowi Przyborze.

IX REWIR obejmuje terytorjum m. Łodzi okrążone granicą miasta od ulicy Zgierskiej do ulicy Brzezińskiej, północną stroną ulicy Brzezińskiej od granicy miasta do ulicy Łagiewnickiej, wschodnią stroną ulicy Łagiewnickiej od ulicy Brzezińskiej do Bałuckiego Rynku po przez Bałucki Rynek do ulicy Limanowskiego, północną stroną ulicy Limanowskiego od Bałuckiego Rynku do ulicy Ks. Brzózki, wschodnią stroną ulicy Ks. Brzózki od ulicy Limanowskiego do ulicy Pojezierskiej, południową stroną ulicy Pojezierskiej od ulicy Ks. Brzózki do ulicy Zgierskiej i wschodnią stroną ulicy Zgierskiej od ulicy Pojezierskiej do granicy miasta.

Rewir ten powierzono kom. Edmundowi Koroczyckiemu.

X REWIR obejmuje terytorjum m. Łodzi okrążone granicą miasta od ulicy Zgierskiej do toru kolejowego, torem kolejowym od granicy miasta do ulicy Srebrzyńskiej, północną stroną ulicy Srebrzyńskiej i Ogrodowej od toru kolejowego do ulicy Stodolnianej, zachodnią stroną ulicy Stodolnianej od ulicy Ogrodowej do ulicy Podrzecznej, północną stroną ulicy Podrzecznej od ulicy Stodolnianej do ulicy Zgierskiej, zachodnią stroną ulicy Zgierskiej od ulicy Podrzecznej do ulicy Limanowskiego, południową stroną ulicy Limanowskiego od ulicy Zgierskiej do ulicy Ks. Brzózki, zachodnią stroną ulicy Ks. Brzózki od ulicy Limanowskiego do ulicy Pojezierskiej, północną stroną ulicy Pojezierskiej od ulicy Ks. Brzózki do ulicy Zgierskiej i zachodnią stroną ulicy Zgierskiej od ulicy Pojezierskiej do granicy miasta.

Rewir ten powierzono kom. St. Aniserowiczowi.

XI REWIR obejmuje terytorjum m. Łodzi okrążone zachodnią stroną ulicy Nowomiejskiej od ulicy Podrzecznej do placu Wolności, północno-zachodnią i południowo-zachodnią stroną placu Wolności od ulicy Nowomiejskiej do ulicy Piotrkowskiej, zachodnią stroną ulicy Piotrkowskiej od placu Wolności do ulicy Zawadzkiej, północną stroną ulicy Zawadzkiej od ulicy Piotrkowskiej do ulicy Gdańskiej, wschodnią stroną ulicy Gdańskiej od ulicy Zawadzkiej do ulicy 11-go Listopada, północną stroną ulicy 11-go Listopada od ulicy Gdańskiej do granicy miasta, granicą miasta od ulicy 11-go Listopada na północ do toru kolejowego, torem kolejowym od granicy miasta do ulicy Srebrzyńskiej, południową stroną ulic Srebrzyńskiej i Ogrodowej od toru kolejowego do ulicy Stodolnianej, wschodnią stroną ulicy Stodolnianej od ulicy Ogrodowej do ulicy Podrzecznej i południową stroną ulicy Podrzecznej od ulicy Stodolnianej do ulicy Nowomiejskiej.

Rewir ten powierzono kom. Adamowi Jaroszyńskiemu.

XIII REWIR obejmuje terytorjum m. Łodzi okrążone zachodnią stroną ulicy Piotrkowskiej od ulicy Zawadzkiej do ulicy Legjonów, północną stroną ulicy Legjonów od ulicy Piotrkowskiej do ulicy Leszno, zachodnią stroną ulicy Leszno od ulicy Legjonów do ulicy 6-go Sierpnia, północną stroną ulicy 6-go Sierpnia od ulicy Leszno do ulicy Towarowej, zachodnią stroną ulicy Towarowej od ulicy 6-go Sierpnia do ulicy Karolewskiej, północną stroną ulicy Karolewskiej od ulicy Towarowej do ulicy Krzemienieckiej, północną stroną ulicy Krzemienieckiej od ulicy Karolewskiej do ulicy Retkińskiej, zachodnią stroną ulicy Retkińskiej od ulicy Krzemienieckiej do granicy miasta, granicą miasta od ulicy Retkińskiej do ulicy 11-go Listopada, południową stroną ulicy 11-go Listopada od granicy miasta do ulicy Gdańskiej, zachodnią stroną ulicy Gdańskiej od ulicy 11-go Listopada do ulicy Zawadzkiej i południową stroną ulicy Zawadzkiej od ulicy Gdańskiej do ulicy Piotrkowskiej.

Rewir ten powierzono kom. L. Naborowskiemu.

XIII REWIR obejmuje terytorjum m. Łodzi okrążone zachodnią stroną ulicy Piotrkowskiej od ulicy Legjonów do ulicy Andrzeja, północną stroną ulicy Andrzeja od ulicy Piotrkowskiej do ulicy Towarowej, wschodnią stroną ulicy Towarowej od ulicy Andrzeja do ulicy 6-go Sierpnia, południową stroną ulicy 6-go Sierpnia od ulicy Towarowej do ulicy Leszno, wschodnią stroną ulicy Leszno od ulicy 6-go Sierpnia do ulicy Legjonów i południową stroną ulicy Legjonów od ulicy Leszno do ulicy Piotrkowskiej.

Rewir ten powierzono kom. St. Dulkowskiemu.

XIV REWIR obejmuje terytorjum m. Łodzi okrążone zachodnią stroną ulicy Piotrkowskiej od ulicy Andrzeja do ulicy Biskupa Bandurskiego, północną stroną ulicy Biskupa Bandurskiego od ulicy Piotrkowskiej do ulicy Żeromskiego, zachodnią stroną ulicy Żeromskiego od ulicy Biskupa Bandurskiego do ulicy Radwańskiej, północną stroną ulicy Radwańskiej od ulicy Żeromskiego do ulicy Inżynierskiej, zachodnią stroną ulicy Inżynierskiej od ulicy Radwańskiej do ulicy Wołowej, północną stroną ulicy Wołowej od ulicy Inżynierskiej do ulicy Towarowej, wschodnią stroną ulicy Towarowej od ulicy Wołowej do ulicy Andrzeja, południową stroną ulicy Andrzeja od ulicy Towarowej do ulicy Piotrkowskiej.

Rewir ten powierzono kom. M. Lipińskiemu.

XV REWIR obejmuje terytorjum m. Łodzi okrążone zachodnią stroną ulicy Piotrkowskiej od ulicy Biskupa Bandurskiego do ulicy Ks. Skorupki, północną stroną ulicy Ks. Skorupki od ulicy Piotrkowskiej do ulicy Żeromskiego, zachodnią stroną ulicy Żeromskiego od ulicy Ks. Skorupki do ulicy Kątnej, północną stroną ulic Kątnej i Nowo-Kątnej od ulicy Żeromskiego do granicy miasta, granicą miasta od ulicy Nowo-Kątnej do ulicy Retkińskiej, wschodnią stroną ulicy Retkińskiej od granicy miasta do ulicy Krzemienieckiej, południową stroną ulicy Krzemienieckiej i Karolewskiej od ulicy Retkińskiej do ulicy Towarowej, zachodnią stroną ulicy Towarowej od ulicy Karolewskiej do ulicy Wołowej, południową stroną ulicy Wołowej od ulicy Towarowej do ulicy Inżynierskiej, wschodnią stroną ulicy Inżynierskiej od ulicy Wołowej do ulicy Radwańskiej, południową stroną ulicy Radwańskiej od ulicy Inżynierskiej do ulicy Żeromskiego, wschodnią stroną ulicy Żeromskiego od ulicy Radwańskiej do ulicy Biskupa Bandurskiego i południową strona Biskupa Bandurskiego od ulicy Żeromskiego do ulicy Piotrkowskiej.

Rewir ten powierzono kom. Łokuciewskiemu.

XVI REWIR obejmuje terytorjum m. Łodzi okrążone zachodnią stroną ulicy Piotrkowskiej od ulicy Ks. Skorupki do placu Reymonta, południową stroną placu Reymonta od ulicy Piotrkowskiej do ulicy Rzgowskiej, zachodnią stroną ulicy Rzgowskiej od placu Reymonta do granicy miasta, granicą miasta od ulicy Rzgowskiej do ulicy Nowo-Kątnej, południową stroną ulicy Nowo-Kątnej i Kątnej od granicy miasta do ulicy Żeromskiego, wschodnią stroną ulicy Żeromskiego od ulicy Kątnej do ulicy Ks. Skorupki i południową stroną ulicy Ks. Skorupki od ulicy Żeromskiego do ulicy Piotrkowskiej.

Rewir ten ma kom. Adam Mróz.

XVII REWIR obejmuje czynności egzekucyjne, skierowane do nieruchomości, na terenie m. Łodzi, oznaczonych numerami policyjnemi parzystemi, oraz czynności związane z upadłościami i ze spisami inwentarza po zmarłych w tychże nieruchomościach.

Rewir ten otrzymał kom. T. Chorzelski.

XVIII REWIR obejmuje czynności egzekucyjne, skierowane do nieruchomości, na terenie m. Łodzi, oznaczonych numerami policyjnemi nieparzystemi oraz czyności związane z upadłościami i ze spisami inwentarza po zmarłych w tychże nieruchomościach.

Rewir ten otrzymał kom. St. Stopczyński.

XIX REWIR obejmuje miasto Rudę Pabjanicką i Aleksandrów, oraz gminy: Babice, Bełdów, Brus, Puczniew i Rzbień.

Rewir ten powierzono kom. W. Trzebiatowskiemu.

XX REWIR obejmuje miasto Konstantynów oraz gminy: Chojny, Nowosolna i Radogoszcz.

Rewir ten powierzono kom. F. Harasimowiczowi.

Karty i ruletka

Kiedy hazard podlega karze

Zdarzają się wypadki, że do władz zgłaszają się osoby, które przegrały w ruletkę lub w karty, prosząc o interwencje. Należy zaznaczyć, że uprawianie gry w karty lub nawet w ruletkę, o ile taka ma cechy towarzyskie nie może być karane.

Karze podlega ten, który pozwala na grę w karty lub w ruletkę **u siebie w mieszkaniu i czerpie z tego zyski, nawet w tym wypadku, gdy tylko sprzedaje napoje chłodzące i zakaski.**

Poza tem karze podlega oszustwo w kartach ustalone w drodze dochodzenia policyjnego. Wszelkie skargi i zażalenia do władz w podobnych sprawach są właśnie z tego punktu widzenia **załatwiane.**

Nasz reporter zanotował...

Woźnica, Kazimierz Bojanowski, spadł na bruk ul. Limanowskiego. Nieszczęśliwy woźnica doznał złamania prawej ręki. Opatrzył go lekarz pogotowia.

***

Murarz spadł z rusztowania przy ulicy Wspólnej Nr. 24, na budowli. — Murarz Łukasiński spadł z wysokości drugiego piętra, uderzył głową o bruk i doznał pęknięcia czaszki, złamania ręki i ogólnych obrażeń.

stan ofiary swego zawodu jest ciężki.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

łódzkiego okręgu włókienniczego.

Polityka finansowa Francji

Prace rządu Doumergue'a we Francji i ich owoce są znowu dowodem jak trudno coś mądrego wymyślić w polityce finansowej i jak najskuteczniejsze metody są dawno wypróbowane.

Rząd zaczął od oszczędności. **Zredukował urzędników mniej więcej o dziesiątą część.** (Francja po wojnie cierpiała na istną inflację posad urzędników). Obniżył gaże urzędników o kilka procent (wyższym urzędnikom -- więcej). Emerytury i pensje dla kombatantów, stanowiące jedną z największych pozycyj budżetowych Francji, również zredukowano. Wprowadzono regułę, **że emerytura nie może przekraczać połowy poborów urzędnika aktywnego.** Wiadomo, że w drodze „układu" z organizacjami kombatanckiemi zmniejszono zasiłki b. żołnierzy wojennych i ich rodzin:: to samo zrobiono z pensjami posiadaczy odznaczeń.

We Francji państwo **ma obowiązek wyrównywania** zapomocą specjalnego funduszu amortyzacyjnego **deficytów eksploatacyjnych kolei, znajdujących się w rękach prywatnych towarzystw.** Jest to ogromny ciężar budżetowy, bo przedsiębiorstwa kolejowe ucierpiały we Francji, jak i gdzieindziej, zarówno wskutek dekonjunktury jak i powszechnej strukturalnej choroby, którą jest **konkurencja trakcji samochodowej.** Rząd zmusił przedsiębiorstwa kolejowe do szeregu posunięć oszczędnościowych (zwłaszcza personalnych), przez co zmniejsza cięży swoje, jako gwaranta zyskowności kolei.

Te i inne posunięcia rządu koalicyjnego dały szybko owoce. Niewątpliwie **pozycja finansowa Francji jest wzmocniona.** Uzyskano to metodą, opartą na tych samych zasadach, co przed siedmiu laty za rządów Poincare'go.

W kraju tak bogatym w płynne kapitały **najważniejszem dla skarbu jest pozyskanie zaufania mas ciułaczy,** dającego dostęp do ich kieszeni. Daje ono bowiem ministrowi skarbu swobodę, jakiej nie mają jego koledzy w krajach, gdzie można wydawać w każdym okresie tylko tyle ile się ściągnęło z wpływów budżetów.

Metody nowego rządu poprawiły kursy tak zwanych rent państwowych.

To dodało rządowi odwagi. Zaryzykował operację kredytową, która ma w stosunku do rynku charakter swego rodzaju zwiadów przed, zapewne większem natarciem. **Ogłosił nową pożyczkę wewnętrzną.** Wyjaśnił i wykazał, że nie jest mu potrzebna dla bieżących celów budżetowych. Chodzi o konsolidację pewnej części najpłynniejszych zobowiązań — bonów skarbowych, któremi się żywił skarb za poprzednich rządów — a także o konwersję innych pożyczek. Warunki operacji były bardzo znamienne. Rząd dał znaczną premję amortyzacyjną (40 proc.), ale odważył się na **50-letni okres umorzenia pożyczki.** Przerwał z systemem samo-dumpingu, uprawianego zapomocą stale skracanego okresu amortyzacji a podnoszonej stopy procentowej; **obniżył stopę do 4 procent rocznie.**

„Zwiady" na rynku kredytowym dały wynik nadspodziewany. **Pożyczka mimo swe warunki znalazła dobre przyjęcie i została szybko wchłonięta.** Jest to fakt o bardzo dużej wymowie.

Czy Francja utrzyma się na swej obecnej drodze polityki finansowej? Niestety, **życie publiczne republiki francuskiej stoi zawsze pod znakiem „iksa",** opartego na konfiguracji partyjnej. Niedawna a sławna w świecie historja Chautemps — Tardieu o mały włos powaliłaby rząd jedności narodowej. Zażegnano burzę, ale przecież nie wiadomo na jak długo. Dopiero w tych dniach w „Financial News" ukazała się przepowiednia, że **obecna polityka finansowa Francji potrwa zapewne do... października,** ponieważ w tym miesiącu nastąpi zwykłe, sezonowe, ożywienie „aktywności" parlamentarnej.

Dr. A. Z.

Niewyraźna sytuacja na rynkach bawełnianych

Zmniejszenie produkcji w włókiennictwie amerykańskiem osłabiło tendencję. — Czy ceny wzrosną ponownie?

Po gwałtownej haussie na rynkach bawełnianych, jaka miała miejsce w pierwszej dekadzie bm., **obecnie tendencja kształtuje się ponownie bardzo niejednolicie.** Niemal codziennie ceny zmieniają się o kilka punktów, zarówno w kierunku zwyżkowym, jak i zniżkowym. Na giełdzie nowojorskiej wahania kursowe zamykają się w granicach 8—10 punktów, na giełdzie liverpoolskiej w granicach 3—4 punktów.

Co jest przyczyną tak bardzo obecnie niejednolitej tendencji, gdy jeszcze niedawno należało spodziewać się bądź ciągłego wzrostu cen, bądź przynajmniej ustabilizowania się ich na dość wysokim poziomie?

Giełdy bawełniane, a zwłaszcza nowojorska, od której zresztą w poważnym stopniu uzależnione są i inne, znajdują się pod wpływem dwu rozbieżnie działających czynników. **Jednym są słabe zbiory bawełny, drugim — trudności, jakie przeżywa włókiennictwo amerykańskie.**

Według sprawozdania waszyngtońskiego departamentu rolnictwa z dnia 23 bm., **do dnia 16 bm. wyłuszczono 354 tysiące bel bawełny.** W porównaniu z tym samym okresem r. ub., zebrano zatem dotychczas **o 106 tys. bel mniej.** Dalszy zbiór, jak wiadomo ze sprawozdań ogólnych, różnicę tę jeszcze powiększy. Oczywiście, tak znaczna redukcja zbiorów powoduje tendencję zwyżkową. Ona była przyczyną haussy w dniu 9 sierpnia i ona obecnie wywołuje na giełdzie nowojorskiej wahania zwyżkowe.

Jednocześnie jednak na giełdę oddziaływa we wręcz przeciwnym kierunku inny czynnik — **znaczne ostatnio pogorszenie sytuacji we włókiennictwie Stanów Zjednoczonych.** Jak wiadomo, w wyniku porozumienia z „N. R. A." tamtejszy przemysł włókienniczy **ograniczył uruchomienie do 36 godzin tygodniowo.** Ponadto przemysł ten przeżywa teraz okres zatargów, powodujących szereg strajków lokalnych, a **grożących nawet wybuchem strajku powszechnego w tej gałęzi wytwórczości.** Oczywiście, w wyniku takiego stanu rzeczy produkcja uległa zmniejszeniu i niewiadomo, czy nie ulegnie dalszej redukcji. Zaznaczający się już na rynku amerykańskim **spadek zapotrzebowania na surową bawełnę** i niewyraźna przyszłość — wpływa hamująco na zwyżkowe tendencje giełdy. To też gdy jednego dnia da się ona unieść optymizmowi i podniesie notowania o kilka punktów, już następnego dnia ostrożność bierze górę i ceny o kilka punktów spadają.

Jak się ostatecznie ukształtuje sytuacja? Przeważa mniemanie, że **rozwój wypadków przyniesie raczej dalsze wzmocnienie tendencji.** Zdaniem agentów bawełnianych, do których wróciliśmy się po informacje, do zaostrzenia konfliktów w przemyśle amerykańskim nie dojdzie, a poważny spadek zbiorów bawełny przy wzrastającem jednocześnie zapotrzebowaniu jej przez rynki europejskie **powinien spowodować zwyżkę cen.**

„Polska a obce waluty"

Prasa angielska o ograniczeniu zasady klauzuli złota

W związku z polskim dekretem walutowym, organ naczelny londyńskiej City „Financial Times" ogłasza pod nagłówkiem „Polska a obce waluty" obszerny artykuł, w którym m. in. pisze, co następuje:

Wypadki na rynkach finansowych ostatnich lat zmusiły rząd polski do ponownego rozważenia stosunku złotego do obcych walut, o ile chodzi o tranzakcje wewnętrzne. Korzystanie z obcych walut w tranzakcjach wewnętrznych pozostało **jako spuścizna nieustabilizowanego okresu powojennego.**

Jak długo te obce waluty były stałe, system ten okazał się zadowalający. Oczywiście dolar, który przez tak długi czas po wojnie był par excelence walutą złotą, zajmował dominujące stanowisko wśród walut obcych, używanych w Polsce. Załamanie się dolara wysunęło zarówno zagadnienie wartości zaległych długów w walucie polskiej, jak również sporną **kwestję wartości złotej klauzuli.**

Rząd polski przeciął węzeł gordyjski i o ile nawet tą drogą nie wszystkich zadowolił, co zresztą z natury rzeczy samej nie jest możliwe, to jednak **oparł swą akcję na zdrowej zasadzie, że każdy kraj jest odpowiedzialny za swoją własną walutę.**

Polska wzorowała się w tym względzie na Anglji i klauzula wyraźnie pozostaje w mocy w tych wszystkich kontraktach, które opiewają na złote w złocie. Klauzula złota stała się nieważną w odniesieniu do zawieranych w Polsce tranzakcyj dolarowych, wobec tego, że została ona zniesiona drogą ustawy w samych Stanach Zjedn.

W przyszłości złoty polski będzie jedynym środkiem wypłat w tranzakcjach wewnętrznych kraju. **Do spełnienia tej roli złoty polski jest całkowicie przygotowany.** W ten sposób Polska, dochowując swoich zobowiązań wobec zagranicy, równocześnie chroni się przed niespodziewanemi skutkami, jakieby w przyszłości mogły wyniknąć z wzajemnej współzależności walut świata między sobą, której skutki Polska zna tak dobrze z własnego doświadczenia.

Świetny rozwój Palestyny

45 miljonów funtów inwestowanych w przemyśle i rolnictwie

Dzięki licznej emigracji żydowskiej, która w pierwszych 7-miu miesiącach b. r. wyniosła przeszło 18.000 osób oraz ze względu na zwiększony napływ kapitału żydów niemieckich, *ogólny stan gospodarczy Palestyny pozostaje nadal nader zadawalający.* Również i finanse tego kraju znajdują się w stanie rozkwitu.

W ubiegłym 1933—34 roku finansowym dochody skarbu palestyńskiego wyniosły 3.823.727 f. palestyńskich. — *W ostatnich trzech latach dochody państwowe zwiększyły się o 81 procent.*

Wolne rezerwy kasowe na dzień 31 maja b.r. stanowiły 2.820.062 f. p. *Przypuszczają, że w końcu 1934—35 r. gospodarczego rezerwy te dojdą do 4-ch milj. f. szterl.*

Mimo tak świetnej sytuacji finansowej i gospodarczej, Palestyna posiada od szeregu lat deficytowy bilans handlowy. W lutym b. r. przywóz Palestyny wyniósł 954.999 funtów (wobec 691.428 funtów w tymże miesiącu w roku ub.); wywóz zaś stanowił 653.231 funtów (wobec 649.053 funtów) W ten sposób *import przewyższył eksport o 301.768 funtów.*

Tem niemniej *bilans płatniczy pozostaje wciąż aktywny,* a to dzięki stałemu napływowi kapitałów żydowskich. Obliczają, że dotychczas w rolnictwie i przemyśle Palestyny *inwestowano przeszło 45 milj. f. szterl. kapitałów zagranicznych.*

Łódź przechodzi na bawełnę egipską

Import surowca egipskiego stale wzrasta

Stosunki handlowe polsko-egipskie ostatnio rozwijają się coraz intensywniej. *Eksport nasz do Egiptu stale wzrasta* i w ciągu pierwszych czterech miesięcy osiągnął sumę 33.900 funtów, t. j. o 11.800 funtów więcej, niż w tym samym okresie roku ubiegłego.

Pomimo jednak wzrostu naszego wywozu *ujemne dla nas saldo obrotów z Egiptem nietylko się nie zmniejszyło, lecz wielokrotnie zwiększyło.* W roku ubiegłym saldo to za pierwsze 4 miesiące wyniosło 50.000 funt. eg., w tym samym zaś okresie roku bieżącego podniosło się ono do 200.000 funtów. Przyczyną tego są *wzrastające zakupy bawełny egipskiej, która w ostatnich czasach znajduje we włókiennictwie polskiem, a szczególnie łódzkiem coraz szersze zastosowanie.*

W roku 1932 importowaliśmy bawełny egipskiej za 8 miljonów złotych, w roku 1933 za 10 miljonów złotych. — O zwiększającym się imporcie bawełny egipskiej świadczą również wzrastające stale zapasy tej bawełny na składach w Gdyni.

Upadłości i układy.

W dniu wczorajszym sąd handlowy ogłosił upadłość firmie **„Fabryka Wyrobów Wełnianych Abram Lipszyc"** z siedzibą w Łodzi przy ulicy Staro-Wólczańskiej Nr. 6.

Żądanie ogłoszenia upadłości zgłosiła firma „Bunzl i Biach", która złożyła sądowi 3 zaprotestowane weksle z wystawienia firmy Lipszyca na sumę 731 dolarów U.S.A.

Sędzią - komisarzem mianowano sędziego handlowego Minca, a kuratorem adw. Szyffera.

Lipszyca oddano pod dozór policji z obowiązkiem meldowania się dwa razy w miesiącu.

***

Również na wczorajszej sesji rozpoznawano podanie firmy **„Pantyl i Pytowski"** — przedsiębiorstwo wyrobu firanek w Łodzi przy ulicy Łomżyńskiej Nr. 8.

Delegowany przez sąd biegły do sprawdzenia ksiąg i stanu wymienionej firmy sporządził bilans na dzień 1 sierpnia b. r., który zamknął sumą 1.106.687 zł., przyczem w aktywach przędzę i towary przedstawił w kwocie 342.828 zł., zaś maszyny i urządzenia 619.499 zł. W pasywach: akcepty — 222.691 zł., wierzyciele — 52.053 zł., świadczenia 13.281 zł. i inne mniejsze.

Izba przemysłowo-handlowa zawiadomiła sąd, że wspomniana wyżej firma odpowiada wymogom użyteczności gospodarczej w rozumieniu rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 grudnia 1927 roku, wobec czego, oraz wziąwszy pod uwagę opinję biegłego sąd udzielił firmie „Pantyl i Pytowski" odroczenia wypłat na przeciąg 3-ch miesięcy. Sędzią - komisarzem mianowano S. H. Lotha, a nadzorcą sądowym adw. Cygańskiego.

***

Drugiego odroczenia wypłat udzielił sąd firmie **„Browar Parowy Karola Anstadta"** w Łodzi przy ul. Sędziowskiej 15.

Bilans sporządzony przez biegłego zamknięty jest sumą 402.327 zł. Zadłużenia terminowe wynoszą 85.660 zł., zadłużenia bezterminowe — 42.302 zł. i zadłużenia zabezpieczone 213.699 zł. oraz kapitał — 188.628 zł.

Również i w tej sprawie przychylną opinję o firmie wydała Izba przemysłowo-handlowa oraz biegły.

Sąd udzielił odroczenia wypłat na przeciąg 3-ch miesięcy od dnia dzisiejszego. Sędzią-komisarzem mianowano S. H. Gutekusta, a nadzorcą sądowym adw. **Korwin-Korotkiewicza.**

Najznakomitszy nadprogram kolorowy



wyświetlać będzie obok filmu
„KATARZYNA WIELKA“
kino „CASINO“.

Skrzynka do listów

Do
Redakcji „II. Republiki“

W związku z artykułem p. t. „Zabrakło miejsc dla kilku tysięcy dzieci. Zamiast 40 — 50 uczniów w klasie jest ich około 80“, zamieszczonym w Nr. 226 „II. Republiki“ z dnia 18 sierpnia 1934 roku — na zasadzie art. 21 i 22 „Dekretu w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych z dnia 7 lutego 1919 roku (Dz. Pr. P. P. Nr. 14/1919, poz. 186) proszę Redakcję o zamieszczenie poniższego sprostowania:

„Nie odpowiada prawdzie twierdzenie, że „zabrakło miejsc w szkołach dla kilku tysięcy dzieci“ i że „w przyszłym roku zabraknie w Łodzi już 2 tysiące miejsc“; prawdą natomiast jest, że o ile chodzi o klasę I-szą, wszystkie dzieci w Łodzi na rok szkolny 1934/1935 zostały do szkół publicznych przydzielone i dla wszystkich tych dzieci miejsca są.

Jeśli chodzi o dzieci starsze, rekrutujące się z b. uczniów szkół prywatnych, rodzice których nieomal w ostatniej chwili decydują się na zmianę szkoły prywatnej na publiczną (są to w 90 proc. obywatele wyznania mojżeszowego), tę liczbę tych dzieci będzie można określić w zależności od liczby zgłoszeń w ciągu najbliższych dni. Stwierdzić jednak należy, że rozmieszczenie nawet 2000 dzieci w dotychczasowych lokalach, aczkolwiek na drugą zmianę, nie nastręczy trudności, jeśli się zważy, że nie wszystkie sale szkolne są wykorzystywane przez szkoły powszechne na naukę 2-zmianową (w 1220 salach rozlokowano narazie 1407 oddziałów). Licząc się z przyrostem dziatwy szkolnej, zarząd miejski w Łodzi poczynił starania o zdobycie nowych lokali i w ub. roku szkolnym powiększył stan liczebny sal szkolnych o 31 nowych sal wykładowych, zaś w miesiącu sierpniu r. b. oddał 52 nowe sale o przepisowych wymiarach. Wymianę lokali mało odpowiednich i powiększenie stanu liczebnego i jakościowego sal stale i konsekwentnie dokonywuje Wydział Oświaty i Kultury w porozumieniu z Wydziałem Gospodarczym. Opróżnia się lokale, zajmujące część domów mieszkalnych, a wynajmuje się całe nieruchomości, przystosowane do potrzeb szkolnych, względnie specjalnie wzniesione na pomieszczenie szkoły (np. Cegielniana 63, Sędziowska 8/10, Łagiewnicka 53, Tuszyńska 31, Lipowa 49 i inne): kontynuuje się również budowę własnych gmachów (Rokicińska 41). Pertraktacje w sprawie wynajmu szeregu nowych objektów są prowadzone z niesłabnącą energją. Opracowane zostały plany nowego gmachu szkolnego na Bałutach (zbieg ul. ks. Mackiewicza i Olsztyńskiej).

Prawdą jest, że w dzielnicy chojeńskiej, położonej w obrębie miasta, **ani w ubiegłym roku szkolnym nie było, ani w bieżącym roku szkolnym nie przewiduje się prowadzenia nauki w żadnej ze szkół na 3 zmiany**, jak również prawdą jest, że ani jeden oddział w Łodzi nie liczył, gdyż nie mógł liczyć ponad 60 dzieci, skoro przeciętna liczba dzieci na klasę w szkołach normalnych wynosiła 53 dzieci (72.301 w 1364 oddziałach), a w szkołach specjalnych 20 dzieci (1224 w 61 oddziałach). Sprawa większej lub mniejszej liczby dzieci w klasie zależna jest od liczby etatów nauczycielskich, co, jak wiadomo, leży w sferze kompetencji władz szkolnych.

W dzielnicy chojeńskiej mogą powstać trudności z chwilą rozszerzenia granic miasta, co narazie nie jest aktualne.

Komisarz Rządowy
Inż. Wacław Wojewódzki.

Ożywienie w Tomaszowie

Przemysłowcy otwierają składy w większych miastach Polski

Tomaszów, 24 sierpnia.

Sezon zimowy w przemyśle włókienniczym jest w całej pełni. Produkcja towarów zimowych, zarówno ubraniowych, jak i płaszczowych jest dostosowana do udzielonych już przez kupców zamiejscowych zamówień.

Ponieważ, jak sądzić można z dotychczasowych tranzakcyj, **horoskopy na najbliższą przyszłość są dość pomyślne**, przemysłowcy tomaszowscy wyrabiają towary w większej nieco ilości, licząc, że znajdą się niewątpliwie nabywcy na bezkonkurencyjne materjały paltowe.

Tranzakcje dotychczasowe, w przeciwieństwie do sezonów poprzednich, **dokonywane były nawet na weksle.**

Wielki przemysł włókienniczy Tomaszowa przeszedł obecnie na inny system sprzedaży, mianowicie zakłada w większych miastach Polski **własne składy towarów.** Poniewż pobierane są tam od hurtowników ceny fabryczne, kupcy, korzystając z tego udogodnienia dokonywują zakupów w tych składach. Oczywiście **na tym systemie sprzedaży tracą pośrednicy i wojażerowie, którzy obecnie są pomijani przy tranzakcjach.**

Śląscy przemysłowcy jadą do Moskwy

Wielkie zamówienia sowieckie na wyroby polskiego przemysłu

Katowice, 24 sierpnia.

W tych dniach przemysł hutniczy na Górnym Śląsku uskutecznił dostawę do Rosji Sowieckiej zamówionych rur. Ogółem w ostatnich miesiącach eksportowano **do Rosji oSwieckiej rur, wartości 7 miljonów złotych.**

Jak się dowiadujemy, z początkiem września rb. **udają się do Moskwy przedstawiciele ciężkiego przemysłu hutniczego, którzy zakończą pertraktacje** z tamtejszymi przedstawicielami przemysłu o przydzielenie większych zamówień na wyroby hutnicze. Aczkolwiek wstępne rokowania zostały już dawno w tym względzie rozpoczęte, jednak osobisty przyjazd przedstawicieli ciężkiego przemysłu okazał się niezbędny dla podpisania umowy.

Giełda pieniężna

Warszawa, 24 sierpnia

Dewizy: Belgja 124,20, Holandja 358,20, Londyn 26.41, Nowy Jork 5.19 3/4, Nowy Jork (kabel) 5.20 7/7 Paryż 34.89, Praga 21.97, Szwajcarja 172.64, Stokholm 136.50, Włochy 45.42, Berlin 207,20.

Obroty dewizami nieco mniej, niż średnie, tendencja dla dewiz niejednolita, bardzo słaba dewiza na Londyn. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 5.18 1/4, rubel złoty 4.58, dolar złoty 8.91, rubel srebrny 1.43, rubel w bilonie rosyjskim 0.63, g ram czystego złota 2.9244 w obrotach prywatnych marki niemieckie (banknoty) 194.50, w obrotach prywatnych funty angielskie (bankuoty) 26.40.

Papiery procentowe: 7 proc. poż. stabilizacyjna 68.50—69.00—68.88 (w proc.), 4 p roc. poż. inwestycyjna 117.25, 4 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 53.60, 5 proc. konwersyjna 64.25—64.50, 6 proc. poż. dolarowa 69.88—69.75 (w proc.), 8 proc. L. Z. Banku gosp. kraj i 8 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 9400 (w proc.) 7 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. i 7 proc. oblig. Banku gospodarstwa krajowego 83.25, 8 proc. Listy zastawne Banku rolnego 94.00, 7 proc. L. Z. Banku Rolnego 83.00, 8 proc. L. Z. Tow. kred. przem. pol. funtowe 76.25 (w proc.), 7 proc. L. Z. z iemskie dolar. 48.00 (w proc.), 8 proc. L. Z. ziemskie niegwarantowane dolarowe 45.50 (w proc.), 4 i pół proc. L. Z. 51.75—52,00, 5 proc. L. Z. Warszawy 71,75—72.00, 4 i pół proc. L. Z. Warszawy 69.00, 5 proc. L. Z. Warszawy 1933 r. 60,25, 5 proc. L. Z. Łodzi 1933 r. 53.00, 5 proc. L. Z. Kalisza 1933 r. 47.50.

Akcje: Bank Polski 86.00, Lilpop 9.65, Starachowice 10.90.

Dla pożyczek państwowych i listów zastawnych tendencja mocniejsza, dla akcyj niejednolita.

W obrotach prywatnych pożyczki dolarowe: 7 p roc. poż. st. m: Warszawy 62,25 (w proc.)

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszem zebraniu giełdowem w Łodzi notowano: tranzakcje: dolary 5.16 i pół, dolarówka 53.25, pożyczka budowlana 44.10; pożyczka inwestycyjna 117.50—117.00; pożyczka stabilizacyjna 68.50—68.00, Bank Polski — 86.50—86.00, 5 proc. L. Z. m. Łodzi z r. 1933 52.50—52.00. Tendencja utrzymana.

* * *

Na rynku walutowym zaznaczył się wczoraj dalszy spadek funta w obrotach prywatnych. Oddawano go po 26.45, płacono po 26.35, mniej zatem niż płacił Bank Polski, który utrzymał cenę 26.39. Poza funtem notowania innych walut nie uległy zmianie. Dolary w sprzedaży 5.18, w płaceniu 5.16. Cena Banku Polskiego 5.15, 5.16 i 5.18 (czeki).

5 proc. L. Z. m. Łodzi złotowe 53.00 w żądaniu, 52.50 w płaceniu.

ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na wczorajszem zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo-towarowej notowano: żyto 16.75 — 17.00, pszenica 20.25 — 20.75, jęczmień 18.25 — 18.75, owies 14.25 — 14.75, mąka żytnia 1) 22.75 — 23.75, mąka żytnia 2) 23.75 — 24.75, mąka pszenna 30.50 — 32.50, otręby żytnie 10.25 —10.75, otręby pszenne 10.25 — 10.75, otręby pszenne grube 10.75 — 11.25, rzepak 43.00 — 45.00, groch Victoria 41.00 — 45.00, makuch lniany 20.00—21.00, makuch rzepakowy 15.50—16.00, mak niebieski 48.00 — 53.00.

Usposobienie ogólne spokojne.

NOTOWANIA BAWEŁNY
z dnia 23-go sierpnia 1934 roku.

NOWY JORK. Loco 13.40, sierpień 13.15, wrzesień 13.17, październik 13.24, listopad 13.31, styczeń 13.44.

NOWY ORLEAN. Loco 13.30, październik 13.20, grudzień 13.36, marzec 13.51, maj 13.58, lipiec 13.64.

LIVERPOOL. Loco 7.08, sierpień 6.89, wrzesień 6.88, październik 6.86, listopad 6.82, grudzień 6.82, styczeń 6.84, luty 6.84, marzec 6.85, kwiecień 6.84, maj 6.84, czerwiec 6.83, lipiec 6.83.

EGIPSKA. Loco 8.70, październik 8.44, listopad 8.50, grudzień 8.51, styczeń 8.57, marzec 8.63, maj 8.68, lipec 8.74.

UPPER. Październik 7.22, listopad 7.27, grudzień 7.32, styczeń 7.32, marzec 7.34, maj 7.41, lipiec 7.43.

BREMA. Loco 15.20, październik 14.83, grudzień 15.24, styczeń 15.44, marzec 15.75, maj 15.89, lipiec 15.97.

Radjoprogram

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

6.30—6.35: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.35—6.38: Muzyka (płyty). 6.38—6.53: Gimnastyka. 6.53—7.05: Muzyka (płyty). 7.05—7.10: Dziennik poranny. 7.10—7.20: Muzyka (płyty). 7.20—7.25: Chwilka pań domu. 7.25—7.35: Rozmaitości. 7.35—7.40: Odczytanie programu na dzień bieżący. 7.40—11.57: Przerwa. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.05: Wiadomości meteorologiczne. 12.05—12.10. Codz. Przegląd Prasy Polskiej. 12.10—13.00: Muzyka lekka w wykonaniu zespołu jazzowego Fronta i Ferszko. 13.00—13.05: Dziennik południowy. 13.05—14.00: Muzyka popularna (płyty). 14.00—14.05: Wiadomości meteorologiczne. 14.05—14.15: Komun. Izby Przem.-Handl. w Łodzi. 14.15—16.00: Przerwa.

16.00—17.00: Godzina muzyki lekkiej w wykonaniu orkiestry T. Sygietyńskiego.

17.00—17.25: „Wesele lalki" według Bronisławy Ostrowskiej. Słuchowisko dla dzieci.

17.25—18.00: Koncert solistów. Wykonawcy: Olga Olgina (sopran) i Edward Wiessis (tenor).

18.00—18.15: „Co czytać?" — wygłosi Stanisław Adamczewski.

18.15—18.45: Recital skrzypcowy Stanisława Pawlaka. (Tr. z Poznania).

18.45—18.55: Pogadanka o turnieju lotniczym.

18.55—19.00: Repertuar teatrów i komunikaty łódzkie.

19.00—19.10: Rozmaitości.

19.10—19.15. Odczytanie programu na dzień następny.

19.15—19.50: „Taniec i piosenka" (płyty).

19.50—20.00: Wiadomości sportowe.

20.00—20.02: „Myśli wybrane".

20.02—20.30: Koncert Chopinowski w wykonaniu Zofji Rabcewiczowej.

20.30—20.40: Muzyka (płyty).

20.40—21.00: Recital śpiewaczy Emmy Szabrańskiej.

21.00—21.02. Capstrzyk Marynarki Wojennej — Transm. z Gdyni.

21.02—21.12: Dziennik wieczorny.

21.12—22.00: Muzyka lekka. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego i Mieczysław Fogg (piosenki).

22.00—22.10: Pogadanka aktualna.

22.10—23.00: Koncert życzeń.

23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej.

23.05—24.00: „Kukułka Wileńska".

24.00—1.00: D. c. koncertu życzeń.

DZIŚ SŁUCHAMY.

19.15. WIEDEŃ. „Don Juan" — opera Mozarta. Transmisja z Salzburga.

[illegible] LONDON REGIONAL. Koncert symfoniczny z Queen's Hallu.

TEATR — MUZYKA — SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Sztuka Brucknera p. t. „Rasy" grana będzie jeszcze kilka razy po cenach najniższych od 35 groszy do zł. 2,30.

Początek przedstawień o godz. 8.30 wiecz.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Jeszcze tylko kilka przedstawień arcywesołej, pełnej werwy i humoru farsy p. t. „Hrabia Manoli".

Ceny znacznie zniżone.

PRZEDSTAWIENIE TEATRALNE NA RZECZ POWODZIAN.

Dziś, w sobotę, o godz. 16-ej i o godz 21 odbędą się w Teatrze Popularnym przy ulicy Ogrodowej Nr. 18, dwa przedstawienia „Sprawy Bejlisa", z inicjatywy zrzeszenia żydowskich artystów scenicznych niezwiązkowych. Połowa dochodu brutto z tych przedstawień przeznaczona jest na rzecz akcji pomocy powodzianom.

Jutro odbędą się również dwa przedstawienia „Sprawy Bejlisa": o godz. 12-ej i 21 ej.

JEDYNY ŚRODEK NA TROSKI.

O dobry humor trudniej, niż o wielką wygraną. Trzeba umieć go szukać i wiedzieć, gdzie go szukać.

Stali bywalcy teatru rewjowego „Bagatela" wiedzą, że teatr ten to prawdziwa fabryka dobrego, niefrasobliwego humoru.

Jeśli więc kto chce zapomnieć o troskach i kłopotach, rozerwać się i ubawić, winien pospieszyć do teatru „Bagatela", gdzie nietylko zmieniono program, ale nawet cały zespół, prezentując publiczności „Wesołą paradę" nowych sił artystycznych, które bezwątpienia wstępnym bojem zdobędą sobie tych łodzian, którzy jeszcze nie widzieli „Wesołej parady".

Teatr zabezpieczony przed deszczem.

Dziś, w sobotę, trzy przedstawienia: o godzinie 6-ej, 8-ej i 10-ej wieczór.

„ARARAT" w FILHARMONJI.

Obecny program p. t. „A gelechter yn a zajt" grany będzie jeszcze krótki czas.

Dziś w sobotę 2 przedstawienia; o godzinie 4.30 po poł. po cenach najniższych oraz o godzinie 9.15 wieczorem.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś o godzinie 4.30 po poł. „Signorita", o godz. 9.30 „Księżna Czardaszka".

Mistrzostwa tenisowe Polski

Warszawa, 24 sierpnia.

W dalszym ciągu międzynarodowych mistrzostw tenisowych Polski uzyskano następujące ważniejsze wyniki.

W grze pojedyńczej panów Metaxa pokonał Wittmana 8:6, 2:6, 5:7, 14:12, 6:2. Hebda wygrał ze Staliosem 6:0 7:5, 6:3.

W półfinałach gry pojedyńczej pań Jędrzejowska pokonała Kraus 6:4, 4:6, 7:5. Horn wygrała z Nemmik 6:4, 6:0.

ZACISZE LEŚNE NAJIDEALNIEJSZE MIEJSCE WYPOCZYNKOWE.

Kto jeszcze nie korzystał z urlopu, a nie wie dokąd się wybrać, niechaj jedzie do Zacisza Leśnego (4 kilometry za Poddębicami), do pensjonatu p. Ady Szykierówny.

Urocza miejscowość wśród sosnowych lasów, kort tenisowy, rzeka, radjo i patefon, jazda konna i t. p. Wyśmienita kuchnia na maśle. Pensjonat czynny będzie do października. Ceny bardzo niskie. Dojazd autobusami z dworca autobusowego przy ul. Lutomierskiej 13.

Bliższe informacje: telefon 202-49 tylko 8 — 10 wieczorem.

KONCERT ORKIESTR PODWÓRZOWYCH.

Jutro w niedzielę dnia 26 b. m. odbędzie się pierwszy przedkonkurs orkiestr podwórzowych połączony z five o'clock'iem urządzony staraniem Syndykatu Dziennikarzy Łódzkich. — Przedkonkurs odbędzie się w Restauracji - Ogrodzie „Tivoli" od godz. 3.30 do 7 wieczorem.

Spodziewany jest ogromny napływ publiczności. Wejście bezpłatne. Konsumcja od osoby zł. 1.50.

WYJAŚNIENIE.

W dniu 9 b. m. donosiliśmy o krwawej bójce, jaka miała miejsce przy zbiegu ulicy Bandurskiego i Gdańskiej. W bójce tej odnieśli ciężkie rany Alfred Płocka, Antoni Malarczyk i Wacław Kaczmarski. Ranni zostali przewiezieni karetką pogotowia do szpitala.

Trzej poszkodowani, zupełnie trzeźwi, wracali do domu, gdy nagle zostali zaatakowani przez kilku awanturników, którzy rzucili się na nich z nożami.

Jak się obecnie dowiadujemy — władze zdołały już ująć opryszków, którzy ciężko pokaleczyli trzech wracających do domu przyjaciół.

Do akt Nr. Km. 2846 1933 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru piętnastego, zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej Nr. 91, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 30 sierpnia 1934 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 101 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli i firanek, oszacowanych na łączną sumę zł. 510, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 13 sierpnia 1934 r.
Komornik: M. LIPIŃSKI.

OGŁOSZENIE.
Syndyk Tymczasowy masy upadłości firmy „Chrystjan Adolf Krauze" i Chrystjana Adolfa Krauzego zawiadamia, że w dniu 6 września 1934 r. o godz. 12-ej w południe odbędzie się w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale III Handlowym, pokój Nr. 15, zebranie wierzycieli, których należności zostały sprawdzone i przyjęte do masy upadłości, celem zawarcia układu względnie kontraktu związkowego i wyboru syndyka ostatecznego.
Syndyk Tymczasowy Masy Upadłości Firmy „Chrystjan Adolf Krauze" i Chrystjana Adolfa Krauzego
Józef Fajnberg, Adwokat.
Łódź, dnia 18 sierpnia 1934 r.

OGŁOSZENIE.
Syndyk Tymczasowy masy upadłości firmy Kawiarnia Amerykańska (New York) sp. z o. o. w Łodzi, na mocy art. 514 i nast. K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, których należności zostały przyjęte do masy, aby w dniu 29 sierpnia rb. o godz. 10 stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi, Pl. Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15, celem wysłuchania sprawozdania syndyka tymczasowego o stanie upadłości oraz zawarcia układu, lub związku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego.
Porządek dzienny:
1) Zezwolenie na sprzedaż z wolnej ręki.
2) Przyznanie wynagrodzenia synd.
Syndyk tymczasowy
Wacław Gutner.

Do akt Nr. Km. 14.66 1934 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 12-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. 11 Listopada Nr. 17, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 28 sierpnia 1934 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. Cmentarnej Nr. 12, od będzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie z bloków i płyt marmurowych i granitowych oszacowanych na łączną sumę zł. 600 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 30 lipca 1934 r.
Komornik: A. JAROSZYŃSKI.

Zakład leczniczo - wychowawczy dla DZIECI NERWOWYCH I COFNIĘTYCH W ROZWOJU Dr. med. W. Spektorowej w Łodzi, ul. Pabjanicka Nr. 55. Zakład ma charakter szkoły-sanatorjum Mieści się w pięknej komfortowej willi położ w duż. parku poza miastem Stała opieka lekarska. Wykwalifikowany personel pedagogiczny. Gimnastyka lecznicza. Psychoterapja. Dla dzieci przychodnich prowadzone są komplety przedpołudniowe. Podczas miesięcy zimowych zajęcia w tych kompletach będą odbywać się w centrum miasta. 30-2

Dr. med.
S. Halborn
CHOROBY DZIECI
ul. Gdańska 65a.
Nr. tel. 228-82.
przyjmuje od 5—6 pp.

LEKARZ - DENTYSTA
M. Perlmutrowa
Śródmiejska 20
powróciła

Dr. B. Loevy
Gdańska 43
tel. 105-71
POWRÓCIŁ
godz. przyjęć 8 i pół—9 i pół i 6—7

BIURO TECHNICZNE
Inż. Leon Hurwicz
Łódź, Piłsudskiego 36
tel. 141-95
NSTALACJE ELEKTRYCZNE
REKLAMY SWIETLNE
NEONOWE
WARSZTATY REPARACYJNE

ZARZĄD GMINY WYZN. ŻYD. w LUTOMIERSKU
OGŁASZA KONKURS
na STANOWISKO RABINA
Kandydaci mogą składać oferty w terminie do 30 dni od dnia ogłoszenia pod adresem Zarządu Gminy Wyzn. Żyd. w Lutomiersku na ręce przewodniczącego P. Jałasa.

Do akt Nr. Km. 1267 1934 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru piętnastego, zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej Nr. 91, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 30 sierpnia 1934 r. o godz. 11 w Łodzi przy ulicy Zamenhofa Nr. 1, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie. mebli, obrazów, porcelany, maszyny do szycia, maszyny do pisania, lodowni pokojowej i talerza kryształowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 11980, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 13 sierpnia 1934 r.
Komornik: M. LIPIŃSKI.

„Republikę"
„Express"
nabyć można codziennie w sklepach p. Lewenberga w TEOFILOWIE, W INOWŁODZIU i na letniskach obok Inowłodza.

„Czystość"
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, po... Czyszczenie szyb
Piotrkowska 44. telefon 167-45

Lokujcie swe oszczędności w ziemi i kupujcie parcele w lesie sosnowym
LEŚNEJ STACJI KLIMATYCZNEJ
DRUŻBICE
przy szosie Łódź — Pabjanice — Bełchatów. Parcele nabyć można
NA DŁUGIE MIESIĘCZNE RATY
po niskiej cenie.
Nie zwlekać z kupnem, gdyż pozostało niewiele parcel do sprzedania! WSZYSCY DOTYCHCZASOWI NABYWCY JUŻ OTRZYMALI AKTY REJENTALNO - HIPOTECZNE (TYTUŁY WŁASNOŚCI).
Miejscowość sucha, piaszczysta, malownicza o balsamicznem powietrzu, plaża nad jeziorem. Dogodna komunikacja, co 2 godziny autobus z Łodzi przez Pabjanice, DRUŻBICE i z powrotem. TANI BUDULEC NA MIEJSCU. Z pośród dotychczasowych nabywców jest 22 LEKARZY. Plany parcelacyjne i rozbudowy zatwierdzone! Wille już pobudowane i zamieszkane.
Dla obejrzenia działek odjazd do lasu codziennie z Pabjanic już od godziny 9.30 rano. Informacji udzielają:
1) W ŁODZI biuro Inż. L. Hurwicz, ul. PIŁSUDSKIEGO 36, tel. 141-95
2) W PABJANICACH W. Nychter, Pl. Dąbrowskiego 16, tel. 66
3) W PIOTRKOWIE ZARZĄD MAJĄTKU, ul. Piłsudskiego 41, m. 14
4) W DRUŻBICACH w lesie administrator majątku.
ZIEMIA JEST ZAWSZE NAJPEWNIEJSZA LOKATĄ MAJĄTKU.

Szkoła Przemysłowa
Tow. Szerzenia Oświaty i Wiedzy Techn. wśród Żydów w Łodzi
Pomorska 46-48, tel. 163-80
Wydziały: mechaniczny, elektrotechniczny i tkacki.
Zgłoszenia kandydatów na kurs pierwszy przyjmuje Kancelarja Szkoły codziennie od 10 r. do 2 pp. Egzamina sprawdzające rozpoczną się w poniedziałek, dn. 3 września 1934 r.

BIURO DZIENNIKÓW i OGŁOSZEŃ
„PROMIEŃ"
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 81, TEL. 112-98.
Przyjmuje na rok 1934 wszelkie zlecenia P. T. Czytelników na **prenumeraty czasopism i dzienników** miejscowych i krajowych oraz na **francuskie i angielskie.**
Tamże ogłoszenia do wszystkich pism krajowych po cenach redakcyjnych. 50—4

Do akt Nr. Km. 570 1934 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 14-go zamieszkały w Łodzi przy ulicy Aleja I-go Maja Nr. 34 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 28 sierpnia 1934 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. Lipowej Nr. 31, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: radjoodbiornika, dywanu kokosowego i mebli należ. do Hersza Nachmana Heymana oszacowanych na łączną sumę zł. 560, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 14 sierpnia 1934 r.
Komornik: St. DULKOWSKI.

Lokale

MIESZKANIA 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8 pokojowe, pokoje umeblowane, garsonierv, lokale sklepowe, fabryczne, biurowe, poleca „Komers", Piotrkowska 108 tel. Nr. 248-97.

W CENTRUM pokój dla jednej osoby z całodziennem utrzymaniem z telefonem do wynajęcia. Traugutta 14, m. 8.

Z klatki schodowej w pierwszorzędnym domu
pokój
nieumeblowany DO WYNAJĘCIA od zaraz. Żeromskiego 27, m. 10.

4 LUB 5 POKOI z kuchnią, z wszelkiemi wygodami, front I p. do wynajęcia. Żwirki 8 (Karola). Wiadomość u gospodarza. 25

DO WYNAJĘCIA 2 duże słoneczne frontowe pokoje z przedpokojem z osobnem wejściem. Piłsudskiego 55, m. 10

Mieszkanie poszukiwane
4 POKOJE Z KUCHNIĄ z wszelkiemi wygodami, w czystym domu, 1 piętro front.
Oferty do Republiki pod „Piotrkowska". 25-2

DWUOKIENNY ładnie umeblowany pokój z wszelkiemi wygodami oddaję Kilińskiego 55, I p. fr., m. 58.

POKÓJ frontowy dwuokienny na pierwszem piętrze z telefonem w czystym domu dla pojedyńczej osoby do oddania. Tel. 157-23. Dzwonić od 11 i od 3—5.

DO WYNAJĘCIA od 5 września pokój umeblowany dla jednej osoby, wejście z kurytarza. Przejazd 19, m. 18.

UCZEŃ poszukuje mieszkania wraz z utrzymaniem. Oferty pod „M. M."

Kupno i sprzedaż

Z powodu wyjazdu nowoczesne
MEBLE Z KILKU POKOI
w dobrym stanie DO SPRZEDANIA. Piłsudskiego 65, m. 6.

WÓZKI dziecięce Kon-Kon po cenach fabrycznych poleca M Jacobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.

MOTOCYKL B. S. A. z przyczepką tanio sprzedam. Wiadom. Kolejna 7. — Skład wapna.

Lekcje rysunków i malarstwa
wznowiłem
prof. Maurycy TRĘBACZ
zapisy przyjmuję Wólczańska 140, m. 8

Matki!
Zapisujcie swe niemowlęta do
„Kropli Mleka"

MOTOR 50 koni A. E. G., 1450 obrotów, 3000 wolt, do sprzedania. Oferty pod „ABC" do Republiki.

ZEISSA dwunastokrotna lornetka wartości 650 zł. okazyjnie zł. 200. Targowa 32, m. 29.

GABINET MĘSKI, najchętniej staroświecki, palisandrowy lub orzechowy oraz kasę pancerną, średniej wielkości przyjmiemy na przechowanie; za bardzo ładny — zapłacimy skromnie za używalność. Kupimy Underwood w dobrym stanie. Piotrkowska 91/15, telefon 232-51. 26



Posady

POTRZEBNY pracownik męski do zakładu fryzjerskiego. Gulder, Zawadzka 22.

POTRZEBNY fryzjer męski, Śródmiejska 31.

WYCHOWAWCZYNI - nauczycielka żyd. energiczna, haft, szycie, gospodarstwo, obowiązkowa, obejmie kondycję lub jako dochodząca. Zgłoszenia Redak. „Świadectwa P."

FRYZJERKA potrzebna od zaraz. Radwańska 2. Zakład fryzjerski.

KOREPETYTOR języka francuskiego, siła pierwszorzędna poszukiwany. — Oferty do Republiki pod „8".

WOŹNY może się zgłosić do fryzjera Piotrkowska 39

AGENCI portretowi poszukiwani na bardzo dogodnych warunkach do sprzedaży portretów „Semi-Email" — Zakład portretów „Renesans". Kielce, Skrzynka pocztowa 220.

MASZYNISTKA przyjmuje przepisywanie do domu. Ceny niskie. Telefon 101-11 lub 115-24, w godz. od 13—15.

Letniska i uzdrowiska

PENSJONAT „Bogdanka" w Włodzimierzowie pod zarządem Heleny Hornowej b dzierżawczyni pensjonatu „Włodzimierzanka", otwarty od 1 maja. Komfortowe pokoje. Kuchnia obfita. Ceny konkurencyjne. Dla młodzieży, urzędników 25 proc. taniej.

GŁOWNO Pensjonat „Melanja" pod zarządem Róży Fuchsowej i Zofii Pinusówny otwarty do października. Ceny we wrześniu zniżone.

Dr. Jan Polak
ul. NAWROT Nr. 7
Tel. 164-21.
choroby wewnętrzne i allergiczne (astma, pokrzywka, migrena, reumatyzm)
Godziny przyjęć 7—8.

STANCJA dla dwuch uczenic, opieka solidna, ceny b. przystępne. Fortepian i radjo. Wólczańska 91, m. 23 od godz. 12-tej do 16-ej. 27

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21 m. 8a, front, codziennie zastać od godz. 4 — 7 po poł.

RADOSNA SZKOŁA
6-cio Kl. Pryw. Powszechna oraz Przedszkole
St. Paszkówny
GDAŃSKA 94
przyjmuje zgłoszenia chłopców i dziewcząt do klas: I, II, III, IV, V i Przedszkola w godz. od 11—13 i od 15—17. 45—2

PROF. GERMANISTYKI ma jeszcze kilka godzin wolnych. Pod „Wybitna"

KOREPETYTORZY, specjaliści każdego przedmiotu pomagają w egzaminach i zamieszczają w gimnazjach. Dorosłych metodą skróconą. Wyniki zapewnione. Ceny przystępne. Gdańska 45, pr. of. parter, m. 18.

RUTYNOWANA nauczycielka buchalterji powróciła i wznowiła lekcje. Ceny przystępne. Wólczańska 41, m. 32.

Rozmaite

REWELACJA!!! Renomowany zakład fryzjerski I. Jakubowicza, ul. Piotrkowska 60 (w podwórzu) obniżył ceny. Golenie 20 gr., strzyżenie 40, manicure 70 gr.

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora. 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój. 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz. 4) kupić cośkolwiek okazyjnie. 5) dostać posadę. 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki".

DO MATRYKUŁ 6 fotografij retuszowanych 1 zł. Zakład fotograficzny „Sztuka", Zamenhofa 1 (róg Piotrkowskiej 127). 26

DAM PRACĘ za wypożyczenie 300 zł. Oferty w Republice pod „Praca".

DO MATRYKUŁ 6 fotografij retuszowanych 75 gr. Zakład fotograficzny L. Laks, Żeromskiego 84.

Zagubione dokumenty

ZGUBIONO portfel, zawierający weksel na zł. 300, wystawca D. Bornstein sp. akc. w Tomaszowie Maz., pł. 20.I.35 r., zlecenie E. M. Kenigkeit. Weksel powyższy unieważnia się. Zwrócić za wynagrodzeniem. M. Wald, Tomaszów Mazow. Zgorzelnicka 9.

UNIEWAŻNIAM zagubiony weksel z wystawienia E. Biedermon, Biała — Bielsko na zlecenie D Nachsztern płatny 27. 12 34 na zł. 100 D. Nachtsztern tel. 168-11.

ZGUBIONO portfel, dowód osobisty, książeczkę wojskową i inne dokumenty na imię Markusa Abramowicza. Magistracka 16. Weksle unieważnione Uczciwemu znalazcy szczodre wynagrodzenie. Dzwonić telefon 211-29. 25

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat redakcji 127-24, dział miejski i gospodarczy: 133-23, dział sportowy: 136-44; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika: 68-148.

Prenumerata „Republiki"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm×280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. - Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, i niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadnicze nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi. Piotrkowska 49 i 64.